

BEZPŁATNA NASZA GAZETA

Nr 7 (125)
lipiec 2022 r.

25 mln zł

ostateczny koszt
budowy nowej
siedziby Ogniska Pracy
Pozaszkolnej.

Sezon na maszty

- ▶ Firmy telekomunikacyjne penetrują nasz powiat i szukają okazji do inwestycji.
- ▶ W Mikołowie jest remis. Jeden maszt powstanie, a na drugi nie ma zgody.
- ▶ W Wyrach wciąż nie wiadomo, bo nie znamy jeszcze decyzji wojewody.

316 osób zmarło na koronawirusa w naszym powiecie Covid reaktywacja?

Wojna za naszą wschodnią granicą zepchnęła koronawirusa na dalszy plan, choć powoli COVID-19 znów pojawia się w medialnym przekazie. Nie bez powodu. Rośnie liczba zakażeń nowymi odmianami zarazy. W niektórych krajach znów wprowadzane są obostrzenia, a polskie Ministerstwo Zdrowia przestrzega przed jesienią z koronawirusem. Przypomnijmy, że stan epidemii został zniesiony 16 maja. W całej Polsce koronawirus był przyczyną śmierci 116 207 osób, a zaraziło się w sumie 6 003 531.

Pod koniec marca Ministerstwo Zdrowia przestało aktualizować stronę z informacją

o liczbie zaszczepionych mieszkańców w poszczególnych gminach.

Jak wypadł w tej klasyfikacji powiat mikołowski?

W ministerialnym rankingu znalazły się 2477 gminy. Najgorzej wypadł Czarny Dunajec (22 proc.), a najlepiej Wronki (79,4 proc.). W województwie śląskim bezkonkurencyjne okazały się Bobrowniki (66,5 proc.), a dalej Katowice (66,4) i Psary (66,0). Mikołów znalazł się na bardzo wysokim szóstym miejscu.

Procentowy poziom szczepień mieszkańców (w nawiasie miejsce w ogólnopolskim rankingu)



REKLAMA

KM
ETRANS

str. 6

REKLAMA

s.5

**SKŁAD
OPAŁU
PRESSPOL II**

tel. 536 512 512

www.PRESSPOL2.pl

- KOSTKA
- ORZECH
- EKOGROSZEK
- PELLET

WYRY (TEREN GIGU)
UL. PSZCZYŃSKA 48 A

ZAPRASZAMY OD 8.00 DO 17.00
W SOBOTY OD 8.00 DO 13.00



MIĘDZY NAMI FILARAMI

Mam w Niemczech kilka pewnych i sprawdzonych źródeł informacji. To krewni i znajomi, którzy na fali emigracji z przełomu lat 80/90 wyjechali do „Reichu”. Często z nimi rozmawiam telefonicznie, a czasami się widujemy. Nie żałują swojej decyzji, choć coraz bardziej tęsknią za Polską. Im dłużej żyją w Niemczech tym trudniej jest im zrozumieć ten kraj i ludzi. Zwłaszcza teraz, kiedy cały świat wstrzymał oddech i patrzy na Ukrainę. W polskich mediach jest sporo analiz dotyczących wstrzemięźliwości, a wręcz niechęci Niemiec do pomagania udręczonemu narodowi ukraińskiemu. Jest sporo, mniej lub bardziej spiskowych teorii o tajnych „dealach” Berlina i Moskwy. Rzeczywistość może okazać się bardziej prozaiczna. Nieudolny kanclerz Olaf Scholz jest syntezą wszystkich swoich ziomków. Boją się Putina, bo kiedyś sami - jak stado baranów - dali się otumanić szaleńcowi. To syndrom sztokholmski na narodową skalę. Ludzkie masy boją się i nienawidzą tyrana, a jednocześnie nie wyobrażają sobie życia bez niego. Dla nas Polaków jest to postawa godna pogardy, ale są tacy, którzy lubią taki masochizm. Poza tym Niemcy udają albo naprawdę nie znają się na geopolityce. Mój kuzyn o mało co nie pobił rodowitego Niemca, bo inaczej nie dało się mu wytłumaczyć, że Ukraina nie jest - jak on sądzi - landem Rosji. Niestety, dożyliśmy niekomfortowych czasów. Z jednej strony mamy naród szaleńców, a z drugiej tchórzów.

Jerzy

Pelnia lata, wakacje i wydawałoby się sezon ogórkowy. Zawsze w tym czasie dziennikarze mieli problem, o czym tu pisać? Teraz jest inaczej. Powoli wraca Covid-19, wojna w Ukrainie zamiast się kończyć wchodzi w coraz bardziej brutalną fazę. Przez wakacje nie chcę nam dać odpocząć od siebie także politycy. Ruszyli w Polskę przerzucając się obietnicami albo groźbami. Lider PO Donald Dusk obiecał skrócenie tygodnia pracy i zapowiedział, że wyprowadzi z gabinetu prezesa NBP. Druga strona grzmi, że cztery dni to mogą pracować tylko lenie z PO, a Glapińskiego nie oddadzą. Ta niezwykła, jak na letnią porę wymiana ciosów pomiędzy partiami trwa w najlepsze. Choć przecież do wyborów jeszcze ponad rok! Polacy słuchają, przecierają oczy i sprawdzają, czy aby nie przegapili jednego roku albo informacji o skróceniu kadencji sejmu. My też ze zdziwieniem, ale i z wyrozumiałością obserwujemy ten wakacyjny, polityczny show. Z niecierpliwością czekamy, co będzie dalej, bo przecież jeszcze się nie zaczęła prawdziwa kampania wyborcza do sejmu w 2023 roku. Co wówczas wymyślą rządzący, a co obiecują partie opozycyjne? Chyba, że przez ten rok wystrzelają się ze wszystkich obietnic, a kampanię przeznaczą na prawdziwą, polityczną jatkę i wycinanie konkurencji. Generalnie nie mamy nic przeciwko temu. Liczymy, że ten polityczny cyrk nie ominie powiatu mikołowskiego, bo chcemy zapewnić sobie i Państwu dobrą rozrywkę.

Beata

Nie ma pieniędzy ani pomysłów na utrzymanie powiatowego szpitala

Powiatowy szpital jest zadłużony od lat, ale w ostatnim czasie przyrost finansowych należności nabrał tempa. Aby w przyszłym roku zapewnić płynność placówce samorządy naszego powiatu powinny wyłożyć około 9 mln zł.



Foto: Centrum Zdrowia Sp. z o.o.

Z danych Związku Powiatów Polskich wynika, że na 214 powiatowych szpitali tylko 24 może pochwalić się stabilną sytuacją finansową. Pozostałe są w złej i bardzo złej sytuacji. Niestety, w tej grupie jest także szpital w Mikołowie prowadzony przez spółkę Centrum Zdrowia. Od 2018 roku jej straty wyniosły 7,8 mln zł. Finansowa „kreska” niepokojąco powiększyła się w ostatnim czasie.

Tylko w ciągu pierwszych czterech miesięcy tego roku dług spółki wzrósł o dwa miliony.

Straty w skali całego roku szacuje się na poziomie 6 mln zł.

- Obecnie jesteśmy wypłacalni. Jednak nie wiemy jaka będzie przyszła wycena procedur medycznych, bo-

wiem za zapewnieniami o urealnieniu tych kosztów, nie idą konkretne pieniądze. W najbliższych dniach spółka będzie musiała zapewnić środki na wzrost wynagrodzeń dla lekarzy, pielęgniarek i rehabilitantów, łącznie jest to 247 osób. Ta liczba nie obejmuje personelu administracyjnego i technicznego oraz pracowników zatrudnionych na umowy cywilno-prawne - stwierdził dr Cezary Tomiczek, prezes Centrum Zdrowia, podczas „medycznego” spotkania G-6 czyli burmistrzów i wójtów gmin powiatu mikołowskiego z władzami starostwa.

Nie tylko niska wycena procedur medycznych oraz rosące pensje, ale także dwa lata pandemii dały się we znaki spółce Centrum Zdrowia.

6 mln zł wyniesie tegoroczna strata spółki Centrum Zdrowia, zarządzającej powiatowym szpitalem.

Do tego dochodzi inflacja oraz rosnące ceny energii. Na spotkaniu G-6 nikt nie powiedział tego wprost, ale jest jasne, że jeśli samorządy powiatu mikołowskiego nie dorzucą się do utrzymania, szpital powiatowy może upaść. Już w tym roku starostwo przekazało lecznicy wsparcie w wysokości 3 milionów złotych. Będzie jeszcze gorzej. Dla zachowania płynności finansowej w przyszłym roku potrzebne będzie trzy razy więcej - ponad 9 milionów złotych. Na szpital brakuje pieniędzy i... pomysłów.

REKLAMA

AKUMULATORY

do wszystkich typów pojazdów, maszyn i urządzeń



- ✓ samochodowe
- ✓ motocyklowe
- ✓ przemysłowe
- ✓ żelowe i AGM
- ✓ prostowniki
- ✓ baterie
- ✓ akcesoria



ORZESZE
Waryńskiego 21
tel. 604-609-619

KATOWICE
Józefowska 76
tel. 731-34-34-34

dobreakumulatory.pl
email: biuro@profi-system.pl

Wymiana akumulatora oraz test układu ładowania GRATIS!

Mikołów Łaziska Górne Orzesze Ormontowice Wry
**NASZA
GAZETA**

Wydawca: **F-Press, 43-190 Mikołów, ul. Prusa 17,**
redakcja@naszagazeta.info
tel.: 32 209 18 18, 509 797 881
Redaktor naczelny: Jerzy Filar
Sport: **Tadeusz Piątkowski**

DZIAŁ REKLAMY:
502 364 029, olimpia-reklama@naszagazeta.info
Druk: **Seregni Printing Group Sosnowiec**

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.
Za treść ogłoszeń odpowiada reklamodawca.

Ognisko droższe, ale będzie



Wizualizacja zwycięskiego projektu nowej siedziby OPP.

► **Pytacie nas Państwo, czy coś złego dzieje się z planami budowy nowej siedziby Ogniska Pracy Pozaszkolnej? Kiedyś pisaliśmy o tym często, a od listopada ani słowa. Uspokajamy. Plany przeprowadzki OPP do większej siedziby są aktualne, choć wzrosły koszty tej inwestycji. Pieniądze się jednak znajdują. Do rządowej transzy w ramach Polskiego Ładu swoje dorzuci powiat.**

W listopadzie ubiegłego roku, w ramach Polskiego Ładu rząd podzielił pieniądze między samorządy. Nasz powiat otrzymał 60 milionów złotych. Ponad 16 mln zł przeznaczono na największą i najbardziej prestiżową inwestycję, czyli budowę nowej siedziby Ogniska Pracy Pozaszkolnej.

O fatalnej sytuacji bytowej OPP piszemy od kilku lat.

Placówka znajduje się przy ul. Miarki 9 w Mikołowie. Wciśnięta w podwórzu za sklepem „Zgoda”, mieści trzy sale dydaktyczne o powierzchni 150 metrów. Tyle musi wystarczyć dla 60 zespołów zainteresowań, w których ćwiczy, szlifuje talenty i realizuje pasje ponad tysiąc młodych mieszkańców z całego powiatu. Mówiąc przewartnie, placówka prowadzona przez ambitnego dyrektora Radosława Tarczonias, padła ofiarą własnego sukcesu. Dalej, w takich warunkach nie da się prowadzić zajęć, chyba że zostanie ograniczony do nich dostęp, ale przecież nie na tym polega wychowawcza misja OPP. Pod presją rodziców i dzięki determinacji dyrektora placówki, dwa lata temu starostwo ogłosiło konkurs architektoniczny na nową siedzibę. Zwycięska koncepcja robi ogromne wrażenie. Tak nowoczesnego i estetycznego obiektu trudno szukać w całym województwie. Dla nowej siedziby Ogniska znaleziono też prestiżowe miejsce, na placu między starostwem a Białym Domkiem.

Na papierze wszystko to wyglądało rewelacyjnie, ale - jak zawsze - największym problemem były pieniądze.

Powiat nie miał 19 mln zł potrzebnych na realizację tego przedsięwzięcia. Wiadomo było, że nowa siedziba OPP może powstać jedynie

dzięki zewnętrznemu dofinansowaniu. Rządowe pieniądze spadły jak z nieba. Według pierwszych przymiarek inwestycja bilansowała się bez problemu. Do rządowych 16 milionów starostwo musiało dorzucić 2,85 mln zł, ale to nie było zaskoczeniem. Każdy beneficjent rządowego wsparcia i tak musiał pokryć 15 proc. inwestycji. To wszystko działo się w listopadzie ubiegłego roku, a teraz mamy lipiec 2022. Przez osiem miesięcy niewiele mówiło się o OPP, co nie znaczy, że nic się nie działo. Teoretycznie, inwestycja powinna ruszyć od razu. Był przygotowany projekt i zostały zabezpieczone środki. Wystarczyło ogłosić przetarg, wybrać wykonawcę i budować. Niestety, nowa siedziba OPP wstrzeliła się w nie-dobre czasy. Pod koniec ubiegłego roku zaczęła się rozkręcać spirala inflacyjna, która nabrała dodatkowego tempa po wybuchu wojny. Firmy budowlane zaczęły się borykać ze wzrostem kosztów materiałów, a w dodatku wielu dobrych i tanich pracowników wyjechało na ukraiński front. W tych okolicznościach ogłoszono pierwszy przetarg na budowę OPP, na który nie zgłosiła się ani jedna firma.

Było jasne, że trzeba urealnić koszt tej inwestycji.

W końcu stanęło na tym, że realizacja tego przedsięwzięcia wyniesie około 25 mln zł. Tyle wyniosła najniższa oferta w kolejnym przetargu. Dla powiatu jest to spory problem. Początkowo wkład własny miał wynieść niecałe 3 miliony złotych. Teraz okazało się, że dopłacić trzeba aż 9 mln zł. Starosta Mirosław Duży od początku deklarował, że nie chce zrezygnować z projektu, który stanie się wizytówką naszego powiatu i będzie służył najmłodszym pokoleniom. Do takich decyzji finansowych potrzebna jest jednak zgoda Rady Powiatu. Odbyła się burzliwa dyskusja. Część radnych, pocho-

dzących z innych miejscowości niż Mikołów, ze średnim entuzjazmem podeszło do planu dofinansowania OPP. Argumentowali, że placówka ta służy głównie młodzieży z Mikołowa, a nie miejscowościom całego powiatu. Na szczęście takie głosy stanowiły mniejszość. Pieniądze na OPP się znajdują i nie można wykluczyć, że starostwo spróbuje zachęcić gminy tworzące powiat, aby dołożyły się do tej inwestycji. Będziemy wracać do tego tematu.

Jerzy Filar

25 mln zł

kosztować będzie budowa nowej siedziby OPP

16,1 mln zł

wynosi rządowe wsparcie w ramach Polskiego Ładu

9 mln zł

musi dołożyć starostwo

REKLAMA

+48 695 712 980 43-190 Mikołów,
biuro@dolina-skrzatow.pl ul. Rybnicka 62



Dolina Skrzatów
KLUB MALUCHA

WKRÓTCE OTWARCIE

Rekrutacja trwa

dolina-skrzatow.pl

Placówka naszego nowootwartego Klubu Malucha „Dolina Skrzatów” to miejsce wyjątkowe dla maluszków w wieku od 1 do 3 lat.

Bezpieczne, nowoczesne otoczenie dostosowane do potrzeb najmłodszych

Szeroki pakiet zajęć edukacyjnych, kreatywnych i ruchowych

Rozwijanie najważniejszych umiejętności poprzez naukę i zabawę

Pyszne, zdrowe, pełnowartościowe posiłki serwowane każdego dnia

➤ Zajęcia kreatywne

➤ Zabawy z językiem angielskim

➤ Zajęcia muzyczno-ruchowe

➤ Zajęcia z logopedą

➤ Czytanie globalne metodą Glenn Domana

➤ Logorytmika

Zapytaj o rekrutację i Dni Otwarte

Możliwość zajęć opiekuńczych w soboty



Powstańcy wykleć?

► Do zgrzytu doszło na posiedzeniu komisji gostyńskiej Rady Gminy Wyr. Radni - choć nie jednogłośnie - nie zgodzili się, aby jedną z nowych ulic w Gostyni nazwać imieniem Powstańców Śląskich. Ich zdaniem lepsza jest ul. Kalinowa. Czym podpadli Powstańcy? Być może chodzi o konflikt personalny. Pomysł zgłosił Adam Myszor, który nie jest ulubieńcem dla większości w radzie gminy.

29 czerwca 1922 roku dwa szwadrony ułanów 8 pułku na czele z generałem Horoszkiewiczem przybyły do Mikołowa, pieczętując powrót całej dzisiejszej ziemi mikołowskiej do macierzy. Mieszkańcy wita-

nym kształcie i z aspiracjami na miarę nowoczesnego, silnego, europejskiego państwa. Wspominając i oddając hołd bohaterom tamtych dni trudno nie odnieść się do obecnych, niespokojnych i groźnych czasów. Nasi dziadkowie idąc w powstańczy bój

W części miejscowości nowym ulicom, placom czy rondom, nadano w tym roku nazwy nawiązujące do bohaterów tamtych wydarzeń.

a jedna radna nie pojawiła się na posiedzeniu. Większości w komisji bardziej pasuje „Kalinowa”, bo - jak twierdzą - w gminie od kilku lat ulicom nadaje się nazwy związane z roślinami. W samorządzie trzymanie się reguły jest zaletą, ale trzeba też pa-



ADAM MYSZOR,
radny Gminy Wyr

Ostateczna decyzja w sprawie nadania nazwy Powstańców Śląskich należy do całej rady, a nie trzech radnych z komisji gostyńskiej przeciwnych pomysłowi. Mam nadzieję, że pozostali koledzy i koleżanki staną na wysokości zadania. Lepszej okazji w tym stuleciu już nie będzie.

konflikt między częścią radnych, a Adamem Myszorem. Relacjonujemy tę samorządową „wojenkę” na naszych łamach. Przypomnijmy, że po wyrzuceniu Myszora z komisji gostyńskiej, ponad tysiąc mieszkańców gminy podpisało się pod petycją o jego przywrócenie.

Projekt uchwały w sprawie nazwy ulicy trafi teraz pod obrady Rady Gminy Wyr.

Myszor zapowiada, że będzie przekonywał radnych z Wyr oraz wahających się z Gostyni, aby poprzeć inicjatywę. (fil)



Powstańcy Śląscy nie zasługują na ulicę w Gostyni?



li polskich żołnierzy chlebem i solą. Panowało ogromne wzruszenie, entuzjazm i radość. Krew przelana w trzech powstaniach śląskich nie poszła na marne.

Był to moment przełomowy dla geopolitycznej tożsamości naszego regionu.

Bez Górnego Śląska nie byłoby II Rzeczypospolitej w jej historycz-

kierowali się patriotyzmem, honorem i umiłowaniem ojczyzny. Wierność tym wartościom stała się także naszym, wyjątkowo aktualnym obowiązkiem. Nic dziwnego, że obchodom setnej rocznicy powrotu części Górnego Śląska do Polski nadano wyjątkową rangę. 7 czerwca w Katowicach Prezydent RP Andrzej Duda podpisał ustawę o ustanowieniu Narodowego Dnia Powstań Śląskich. Wiele patriotycznych inicjatyw pojawiło się na szczeblach gmin, miast i powiatów naszego regionu.

Podobnie mogło być w Wyrach. Tamtejszy radny Adam Myszor zgłosił wnioski o nadanie jednej z powstających ulic w Gostyni nazwy Powstańców Śląskich. Bezpośrednio do niej przylegają ulice Motyla i Wojciecha Drzymały, a niedaleko znajduje się Franciszka Kłosa. Nie ma więc zgrzytu w porządku nazewniczym. Komisja gostyńska w Radzie Gminy opowiedziała się jednak za odrzuceniem wniosku. Decyzja nie była jednogłośna. Troje radnych było przeciw, ale dwoje wstrzymało się od głosu,

miętać, że setna rocznica najważniejszego wydarzenia w dziejach naszego regionu zdarza się tylko raz. Innym argumentem na „nie” jest obecność w pobliżu ulicy Obrońców Ziemi Śląskiej, która według części radnych będzie się ludziom mylić z proponowaną ulicą Powstańców Śląskich. Trochę to dziwny argument w czasach GPS i map elektronicznych dostępnych w każdym telefonie komórkowym.

Opór przeciwko ul. Powstańców Śląskich może też mieć inne podłoże. W wyrskiej radzie gminy trwa ostry

REKLAMA

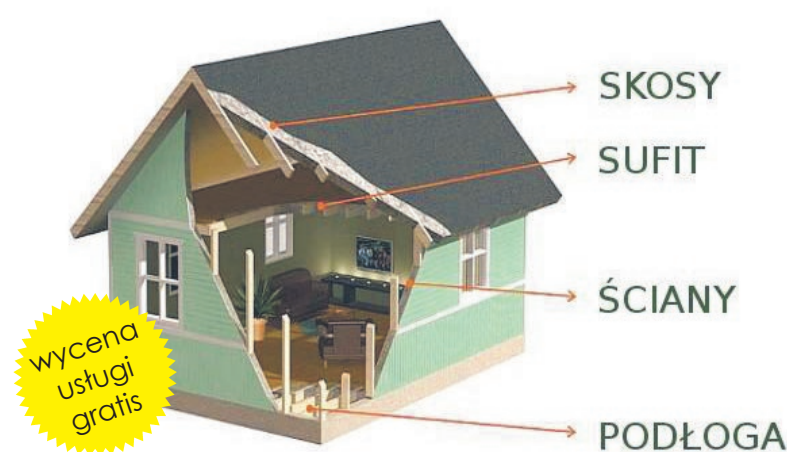
POL-AGMA
ekologiczne, zdrowe ocieplenie

Firma POL-AGMA od 10 lat w profesjonalny sposób ociepla budynki pianką PUR, a także granulatem celulozowym i wełny.

Oferuje technologie sprawdzone i w pełni ekologiczne oraz bezpieczne dla zdrowia, które sprawiają, że nasz dom nie będzie tracił ciepła ani przez ściany, ani przed dach. Będzie w nim ciepło zimą, a przyjemnie chłodno w czasie upałów. Dobra izolacja ścian i dachu oraz fundamentów sprawi, że zaoszczędzimy na ogrzewaniu nawet do 30 procent.

Postaw na doświadczenie

www.pol-agma.pl



Wykonujemy ocieplenia trudnodostępnych przestrzeni takich jak:

- stropodachy wentylowane
- skosów dachowych
- pustek powietrznych w murach
- stropy na poddaszach
- ocieplenie strychów pianką PUR
- naprawa ociepleń zniszczonych przez kuny
- fundamentów pianką PUR
- garaży blaszanych pianką PUR

43-210 KOBIÓR UL. ORLA 32 | tel: +48 798 392 430 | Tel: +48 509 373 410 | email:biuro@pol-agma.pl

Sezon na maszty

W Polsce od trzech lat panuje przychylny klimat inwestycyjny dla branży telekomunikacyjnej i nic dziwnego, że firmy polują na dobre lokalizacje dla masztów. Na ich celowniku jest też powiat mikołowski, co nie budzi entuzjazmu wśród samorządowców i mieszkańców. W Mikołowie jest remis. Jeden maszt powstanie, a na drugi nie ma zgody. Pojedynek o maszt trwa w Wyrach.



- Posadowienie masztu w tym miejscu ingeruje w nasze warunki bytowo-społeczne i mocno narusza przestrzeń rekreacyjno-sportową. Podkreślaliśmy fakt, że rozpoczęliśmy w tym miejscu rozbudowę infrastruktury sportowej. Posadowienie w pobliżu słupa telefonii komórkowej mogłoby spowodować zakłócenie przebiegu realizacji tej inwestycji, a nawet uniemożliwić jej wykonanie z uwagi na konieczność spełnienia wszelkich norm jakim podlegają kompleksy rekreacyjno-sportowe, a w tym przepisy przeciwpożarowe i uzgodnienia branżowe. W konsekwencji mogłoby dojść do utracenia lub zwrotu funduszy uzyskanych na tę inwestycję - mówi **Mateusz Handel**, wiceburmistrz Mikołowa.

Inaczej ma się sprawa w Wyrach.

Pisaliśmy o tym w majowym wydaniu i wracamy do tematu, bo są nowe informacje. Przypomnijmy, że 50. metrowy maszt telekomunikacyjny ma powstać na prywatnej działce przy ul. Kopaniny. To wąski, nieatrakcyjny pas ziemi i wcześniej nie było potrzeby uchwalania tam miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Jednak

koncerny telekomunikacyjne polują właśnie na takie miejsca i sytuacje. Skoro nie ma planu, to można budować, co się chce. Siódmego marca inwestor złożył do powiatu wnioski o pozwolenie na budowę masztu. Starosta miał na podjęcie decyzji 60 dni. Gdyby przekroczył ten termin, firma mogłaby skarżyć powiat o wielomilionowe odszkodowanie z tytułu utraconych korzyści. W Wyrach rozpoczął się wyścig z czasem. Władze gminy wiedząc o ruchu inwestora postanowiły w ekspresowym tempie przygotować plan zagospodarowania dla okolic ul. Kopaniny. Teren rolny został przekształcony w mieszkaniowy, co wyklucza budowę instalacji telekomunikacyjnych. Niestety, takich spraw nie da się załatwić w kilka godzin. Uchwalanie przepisów lokalnych ma swoje procedury i terminy. Rada Gminy Wiry przyjęła plan w najszybszym możliwym czasie, czyli 27 kwietnia. Już w dzień później, w ekspresowym, niespotykanym dla tej instytucji tempie, treść uchwały opublikował Śląski Urząd Wojewódzki. Czas na uprawomocnienie wynosi dwa tygodnie. Nowy plan zaczął obowiązywać od 13 maja. Można pogratulować tempa pracy wyrskim samorządowcom i wojewódzkim prawnikom, ale i tak się spóźni-

li. Do sukcesu zabrakło czterech dni. Starosta miał 60 dni na podjęcie decyzji licząc od 7 marca, kiedy wpłynął wniosek inwestora. Siódmego maja wypadało w sobotę. Oznacza to, że nieprzekraczalnym terminem dla starosty Mirosława Dużego na podpisanie zgody na budowę masztu był poniedziałek, 9 maja. I tak zrobił.

Nie oznacza to, że wszystko jest stracone.

Starosta dopuścił do postępowania decyzyjnego właścicieli nieruchomości sąsiadujących z działką, gdzie ma powstać maszt, którzy odwołali się do Urzędu Wojewódzkiego. Nieoficjalnie wiemy, że wojewoda być może skieruje sprawę do ponownego rozpatrzenia do mikołowskiego starostwa. Oznacza to, że procedura rozpocznie się od nowa, ale w innej sytuacji prawnej, ponieważ w Wyrach obowiązuje już plan zagospodarowania przestrzennego, który skutecznie może zablokować budowę masztu. Jeśli tak się stanie, mieszkańcy i samorządowcy poczują ulgę, ale na odtrąbienie zwycięskich fanfar będzie za wcześnie. Trudno oczekiwać, aby bogaty koncern telekomunikacyjny, zatrudniający zastępy najlepszych prawników, tak łatwo złożył broń. (fil)

Maszt telekomunikacyjny powstanie w Mikołowie - Mokrem, w najwyższym położonym miejscu sołectwa, na styku ulic Łącznej i Podgórznej. To szczerze pole, a w pobliżu znajdują się słupy wysokiego napięcia.

Nikt nie protestował przeciwko budowie masztu w tym miejscu.

Inaczej było w centrum miasta. Jedna z firm telekomunikacyjnych upatrzyła sobie teren w pobliżu stadionu AKS. Starostwo nie wydało zgody na tę inwestycję choć trzeba pamiętać, że od 2019 roku obowiązuje w Polsce tzw. „megaustawa 5G”. Przepisy zapaliły zielone światło dla budowy infrastruktury telekomunikacyjnej i maksymalnie utrudniły jej blokowanie.

W przypadku lokalizacji przy AKS sprzeciw wyraził mikołowski samorząd i miał mocne argumenty.

REKLAMA



STOLARNIA OKTA

Nowoczesne Meble

Zapraszamy do nowo otwartej stolarni ul. Strzechy 49, Mikołów
w której zamówisz meble z litego drewna typu loft na wymiar tj.:

stoły, blaty, półki, podesty,
parapety, drewniane umywalki
oraz schody do własnego montażu.
Mebelki dla dzieci, metaloplastyka.

SZYBKIE TERMINY



Pn-Pt 8:00-18:00, Sb 8:00-13:00 | Tel. 602 264 060 | www.oktawoodwork.com | facebook: Oktawoodwork



**OKNA • DRZWI
BRAMY • ROLETY**

www.tyskieokna.pl

Kompleksowo realizujemy zlecenia wymiany okien i drzwi
- zapewniamy fachowe doradztwo
- bezpłatny pomiar
- wykonanie okien w oparciu o wymogi i standardy europejskie
- montaż
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- rolety zewnętrzne i wewnętrzne
- bramy garażowe
- parapety, nawiewniki, moskitiery



ATRAKCYJNE CENY szczegóły tel. 604 196 619

**Tychy, ul. Mikołowska 199
tel. 32/217 77 94/95
kom. 604 196 619**

**Od 1 lipca 2022 r. nowy adres firmy:
Tychy, ul. Mikołowska 199**

Orzech Mallornu - w sierpniu odbędzie się pierwszy w naszym powiecie konwent fantasy.

Niech moc będzie z Wami!



POD NASZYM PATRONATEM 27-28 SIERPNIA MOK ORZESZE

O tym, że fantasy stała się jednym z najważniejszych nurtów kultury masowej nie trzeba nikogo przekonywać. Najbardziej wyczekiwane w tym roku seriale to przecież: „Pierścień władzy”, „Ród smoka” i „Obi-Wan Kenobi”. Ale fantasy to nie tylko filmy. Dla wielu ludzi fantasy to hobby, a nawet także styl życia.

Szykują się niezwykle, fantastyczne i magiczne dni. Jesteśmy patronem medialnym Orzecha Mallornu. Do szczegółowego omówienia wrócimy w kolejnym numerze.

Teraz prezentujemy telegraficzny i jeszcze niekompletny skrót najważniejszych wydarzeń:

koncert zespołu Arunka, występ Luna Lehenda, pokaz mody fantasy, konkurs przebrań dla wszystkich, baśnie czterech stron świata, inscenizacja Star Wars, konkurs na znajomość świata Harry'ego Pottera, konkurs rozpoznawania tematów muzycznych z filmów fantasy, pokaz ogniowy fire show, bitwa na armaty, Wikingowie - pokaz walki i prelekcja, turniej walki na miecze dla wszystkich, turniej strzelecki dla dzieci, konkurs - mistrz umysłu, konkurs rysunkowy - elfickie atelie, turniej gry Dixit, statek kosmiczny - zespołowa gra komputerowa, prelekcje: „Dawno, dawno temu...”, „W świecie Tolkiena”, „Kulturowe, literackie i historyczne wątki w świecie Wiedźmińca”, „Słowiańscy bogowie i Baba Jaga”, warsztaty: tworzenia i opowiadania baśni, tworzenia przebrań, zielarstwa i eliksirów - czarodziejskie zapachy, fire show tańca dawnego, teatralny, poznaj gry RPG - Liga ZMG + ŚKF, Szkoła Wiedźmińska, Szkoła Magii, Szkoła Jedi.

Ponadto na terenie imprezy:

- Stoisko konwentowe - informacja, program i stolik nagród,
- Rycerze w Orzeszu - Bractwo Rycerskie Herbu Lis,

Było kwestią czasu, aż ten niezwykle twórczy i bogaty segment kultury dotrze do naszego powiatu. I oto jest! Pierwszy konwent fantasy odbędzie się w ostatni weekend sierpnia w Miejskim Ośrodku Kultury w Orzeszu. Impreza odbędzie się z inicjatywy MOK oraz Wojciecha, Daniela i Samuela Skabków.

REKLAMA

Każdy wybór jest dobry.
Nowa Kia Sportage Hybrid i Plug-in Hybrid.

KIA
Movement that inspires

Poznaj świat. Szukaj inspiracji. W najnowszej Kia Sportage z napędem hybrydowym lub hybrydowym plug-in odkryjesz wiele nowych, ciekawych miejsc. Nie zatrzymuj się, bo najlepsza przyгода może być ciągle przed Tobą.

ETRANS | Autoryzowany Dealer
Łaziska Górne, ul. Leśna 1
T: 32 325 74 11, www.etrans.pl

Gwarancja Kia obejmuje okres 7 lat od daty pierwszej rejestracji lub 150 000 km, w zależności od tego, co nastąpi wcześniej. Szczegółowe okresy gwarancji oraz jej warunki (np. dotyczące akumulatorów, powłoki lakierowej lub wyposażenia) określone są w książce gwarancyjnej. Zużycie paliwa i emisja CO₂ (cykl mieszany): 5,0 - 7,2 l/100 km, CO₂ 125 - 163 g/km. Wartości zużycia paliwa i emisji (cykl WLTP) wynikają z wersji/wariantu pojazdu oraz z jego wyposażenia. Dane zużycia paliwa mają charakter porównawczy i zostały uzyskane na stanowisku pomiarowym zgodnie z wymaganiami Rozporządzenia (WE) 715/2007. Wartości rzeczywiste mogą być inne w zależności od warunków i stylu jazdy.



- Pole minowe - tor z wykrywaczem metali,
- Stara szafa - miejsce wymiany książek, komiksów, gier itp. o tematyce sf i fantasy,
- Zakątek zagadek - escape room,
- Kawiarnia Magiczny Kocioł z Bielska, w której będzie można skosztować niezwykłych słodczy i eliksirów,
- Oberża Krasnoludzka, która uraczy nas potrawami i napitkami ze świata Śródziemia,
- Skrzynia skarbów,
- Tatuże henną,
- Niezwykłe wyroby artystyczne - Inny Czas Tychy,
- Malowanie twarzy.

Sięgnijcie w sierpniu po „Naszą Gazetę”, bo dowiecie się wszystkiego o Orzechu Mallornu. Niech moc będzie z Wami!

Sprintem przez sportowe areny

PIŁKA NOŻNA

Zmiany na ławce trenerskiej w Gwarku Ormontowice. Po 2,5 sezonu pracy w roli pierwszego trenera Gwarku, odchodzi Łukasz Biliński, który dostał propozycję pracy w sztabie szkoleniowym ligowego GKS-u Tychy i z niej skorzystał. - Z pracy trenera Bilińskiego byliśmy zadowoleni. Ma możliwość rozwoju w pracy na wyższym szczeblu rozgrywek, więc nie stajemy na przeszkodzie i z zalem się z nim rozstajemy - podsumował ten fakt prezes Gwarku, Krzysztof Zdrzałek.

Nowy sezon zbliża się wielkimi krokami, więc wakat na pozycji szkoleniowca nie jest wskazany. Zarząd klubu szybko rozegrał się w kręgu dostępnych trenerów, przeprowadził kilka rozmów i sprawę rozwiązał. Nowym szkoleniowcem został Marcin Wroński. Absolwent AWF w Katowicach, z aktualnym stopniem trenerskim - UEFA A. Jako zawodnik wychowanek Piasta Gliwice, grał w Jedności 32 Przyszowice, Gwarku Ormontowice, Gazobudowie Zabrze, Włókniarzu Kietrz, Unii Kunice (Żary), Carbo Gliwice, Tempie Paniówki, KS 94 Rachowice, Jedności Jejkowice i Fortunie Gliwice.

Jako trener pracował w Jedności Jejkowice (sezon 2013/2014 klasa okręgowa), Fortunie Gliwice (sezon 2014/2015 IV liga - Śląsk). W latach 2010 - 2018 był trenerem grup młodzieżowych w Akademii Piasta Gliwice (w 2018 roku Mistrz Śląska z rocznikiem 2001), a ostatnio w Starcie Sierakowice.

SIATKÓWKA

24 kwietnia siatkarki Polonii wywalczyły awans do II ligi. W sezonie 2022/23 o awans na zaplecze Tauron Ligi walczyły

będzie 40 drużyn, podzielonych na cztery grupy. Kilka dni temu dokonano podziału według klucza geograficznego, a Polonia zakwalifikowana została do grupy III, w której grać będą: MKS Chelmiec Wodociągi Wałbrzych, MKS IgnierHome Volley Świdnica, UKS AZS AWF Sokół 43 Katowice, AZS-AWF Hummel Wrocław, NTSK AZS PANS Komunalnik Nysa, KS Silesia Panki, MUKS Sari Żory, ECO UNI II Opole, KS Polonia Łaziska Górne, Silesia Volley Mysłowice.

Rozgrywki rozpoczną się na początku października. Po rozegraniu dwóch rund, dwa najlepsze zespoły z każdej grupy uzyskają awans do turniejów półfinałowych, a dwie najlepsze drużyny z turnieju finałowego awansują do I ligi kobiet. Po sezonie II ligę opuszczą ostatnie zespoły z każdej grupy po rundzie zasadniczej.

KRĘGLE

Na Kręgielni Piłicy Tomaszów Mazowiecki rozegrano 33 edycję Turnieju Asów, w której startowali kręgliści Polonii Łaziska Górne. Najlepiej spisała się Małgorzata Fajkus, plasując się na trzecim miejscu z wynikiem 1042 kręgli. Wśród mężczyzn Kamil Fajkus, z wynikiem 1086 kręgli uplasował się na szóstym miejscu.

KOLARSTWO

11 i 12 czerwca w Pińczycach rozegrano kolarskie Mistrzostwa Śląska w indywidualnej jeździe na czas i ze startu wspólnego. W jeździe indywidualnej na czas w kategorii młodzieżek srebrny medal wywalczyła Kinga Słomka. Dzień później ta sama zawodniczka w wyścigu ze startu wspólnego została Mistrzynią Śląska. W swoich kategoriach wiekowych medale wywalczyli: Grzegorz Słzak - srebrny oraz Julia Góralczyk - brązowy. Tapi

REKLAMA

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO
dr Ireneusz Korczyński

ul. Górnicza 7, 41-400 Mysłowice

tel. (32) 316 31 07 fax (32) 223 86 87

KAROL SZYSZKA, radny powiatu mikołowskiego, Klub Polska 2050: Do lasu, niekoniecznie po grzyby.



Niestety w polskich warunkach jest to raczej niemożliwe. Wraz z członkami i sympatykami inicjatywy społecznej Sprzątamy Orzeskie Lasy, co miesiąc staramy się oczyścić kolejny fragment lasu, który został wskazany przez leśniczego Tomka. Tak się dobrze składa, że dotychczas zawsze mieliśmy wyśmienitą pogodę i było nas na tyle dużo, aby zapełnić w dwie, góra trzy godziny dwa kontenery.

Po przejściu paru kilometrów i nabieraniu kilkunastu worków przeróżnych śmieci, na wszystkich uczestników akcji zawsze czeka ciasto oraz kawa i herbata. Ostatnio nawet, dzięki uprzejmości Stadniny Profit w Zazdrości, mogliśmy raczyć się upieczonymi na ognisku kiełbaskami. Dodatkowym bodź-



foto: fb Sprzątamy Orzeskie Lasy

Mam takie skromne marzenie, pójść do lasu i nic nie znaleźć. Nie mówię tu oczywiście o grzybach czy jagodach, lecz o śmieciach.

cem do działania, zgodnie z przysłowiem: czym skorupka za młodu nasiąknie... jest coraz większa liczba dzieci, które oprócz dobrej za-

bawy w lesie mogą liczyć na małe słodkie co nieco. Zatem jeżeli dla odmiany zamiast chodzić po sklepach masz chęć pospacerować po

lesie i się trochę pogimnastykować, to następnym razem zobacz w Internecie, czy nasza grupa lub inna nie czekają na Ciebie.

Jednym z największych problemów samorządów w Polsce jest niestabilność finansowania i niepewność dochodów

Rozmowa z **MICHAŁEM KOPAŃSKIM**, radnym powiatowym Ruchu Polska 2050



- **Odbył się II kongres samorządowy ruchu Polska 2050, jak wyglądają przygotowania do wyborów?**

- Tak, miałem przyjemność być w delegacji naszego województwa na kongres samorządowy PL2050. To było niezwykle interesujące i owocne spotkanie. Myślę, że będziemy gotowi na wybory samorządowe, bez względu na ich termin.

- **Termin wyborów samorządowych jest wielką niewiadomą. Mówi się, że może zostać przesunięty. Jakiej jest Państwa stanowisko w tej sprawie?**

- Faktycznie, wypowiedzi czołowych polityków obozu władzy wskazują, że termin wyborów samorządowych może zostać przesunięty z jesieni 2023 roku na wiosnę 2024. Problem jest złożony. Z pewnością cenną cechą jest stabilność i przewidywalność trwania kadencji. Z drugiej strony, odkąd jestem radnym, zawsze zgadzałem się z opinią, że wiosenny termin wyborów jest lepszy, ponieważ pozwala nowo wybranej władzy przygotowanie budżetu na nowy rok według własnych założeń. Myślę, że oczywiście można na ten temat rozmawiać. Ważne, żeby ewentualna zmiana odbyła się w jak najszerszym konsensusie politycznym.

- **O jakich problemach rozmawiali Państwo na kongresie?**

- Jednym z największych problemów samorządów w Polsce jest niestabilność finansowania i niepewność dochodów. Mamy plan jak zwiększyć dochody samorządów, bez tego nie da się realizować wszystkich zadań jakie na samorządy są nałożone. Zachęcam do odwiedzenia stro-

proważymy wiele rozmów z bardzo ciekawymi osobami. Mam nadzieję, że wiele tych osób znajdzie się na naszych listach.

- **Czy będzie pan kandydatem na Wójta Gminy Wyrzy?**

Koledzy powierzyli mi misję przygotowania struktur wojewódzkich PL2050 do wyborów do sejmiku województwa i na tym koncentruję całą swoją polityczną aktywność.

ny internetowej PL2050 (www.polska2050.pl) i zapoznania się ze szczegółami.

- **Uchyli Pan rąbka tajemnicy, kto będzie Państwa kandydatem w wyborach samorządowych w naszym powiecie?**

- Razem z kolegami: Łukaszem Osmalikiem, Karolem Szyszką i Michałem Rupikiem

- W polityce nigdy nie mówi się nigdy, jednak na tym etapie jest to mało prawdopodobne. Koledzy powierzyli mi misję przygotowania struktur wojewódzkich PL2050 do wyborów do sejmiku województwa i na tym koncentruję całą swoją polityczną aktywność.

- **Dziękuję za rozmowę.**



Polska 2050
Szymona Hołowni

CO Z TYM CHRUSTEM?

Zapytaliśmy **STANISŁAWA JEZIORAŃSKIEGO** z Nadleśnictwa Katowice o chrust. Przypomnijmy, że temat jest gorący, od kiedy wiceminister klimatu i środowiska Edward Siarka stwierdził podczas konferencji, że: „cały czas obowiązuje możliwość zbierania gałęzi na opał”. To miało z kolei związek z niedoborami węgla na rynku.



Wyrobiony opał z gałęziówką.

To prawda, że ludzie dzwonią w tej sprawie choć - jak mówi **Jeziórański** - w Nadleśnictwie Katowice nie było dotąd większego zainteresowania zbieraniem tak zwanego „chrustu”. Wynika to prawdopodobnie z bliskości kopalń i stosunkowo taniego węgla oraz z tego, że drewno wyrabiały i sprzedawały - łącznie z transportem - firmy zajmujące się dostarczaniem opału do kominków.

Zainteresowani powinni zgłosić się do leśniczego, który wyznaczy „powierzchnię zakończoną”, czyli po zrębie. Stamtąd chętni mogą wyrabiać sobie chrust, czyli pozyskiwać gałęzie do średnicy 7 cm po odpowiednim przeszkoleniu z zasad bezpieczeństwa i higieny pracy.

Po zebraniu tej gałęziówki leśniczy dokonuje pomiaru i wycenia jego wartość. Na stronie internetowej Nadleśnictwa dostępny jest cennik detaliczny różnych sortymentów drewna w tym tzw. gałęziówki zwanej fachowo drobnicą opałową M2.

Jak tłumaczy Jeziórański, po wystąpieniu ministra telefony rozdzwoniły się, ale nie przewiduje, aby trzeba było tworzyć kolejki jak w niektórych województwach. Praca jest uciążliwa, więc wiele osób dojdzie do skutku, że już woli opał kupić sobie na rynku.

Każdy leśniczy jest wyposażony w terminal płatniczy i można kartą uregulować rachunek za chrust. Klient dostanie dowód zakupu i asygnatę, na podstawie której może wywieźć zebrany asortyment.

Tylko operacja w Niemczech może pomóc Markowi w odzyskaniu częściowej sprawności i samodzielności. Wszystkie informacje o tym, jak pomóc choremu chłopcu z Orzesza można znaleźć na stronie:

www.siepomaga.pl/marek-rygula

Kto może niech pomoże



17 lat - to wiek, w którym całe życie powinno stać przed nami otworem. To magiczna granica między byciem nastolatkiem a wkraczaniem w dorosłość. Dla jednych jest to czas spełniania marzeń. Marek też ma marzenie: chce samodzielnie żyć.

Marek niedługo skończy 17 lat, ale od urodzenia cierpi na mózgowo porażenie

dziecięce pod postacią połowicznego prawostronnego niedowładu i objawowej padaczki. Od samego początku dźwiga na swoich barkach więcej niż można by sobie wyobrazić, a z roku na rok wcale nie jest łatwiej.

Już pierwsze chwile życia Marka były związane z systematyczną rehabilitacją i wielospecjalistyczną opieką. Niestety, z powodu nawracających ata-

ków padaczkowych i stale zwiększanej dawce leków, chłopak nie mógł rozwijać się prawidłowo i w tym samym tempie co jego rówieśnicy. Kilka lat temu konieczna była jeszcze operacja - prawej ręki i prawej nogi. Już wtedy okazało się, że to jedynie początek trudnej walki, że po czasie Marka czeka kolejny, wymagający zabieg.

Niestety, czas nie działa na jego korzyść.

Operacja musi odbyć się jak najszybciej, a rodzice nie są w stanie jej sfinansować.

- Nie jesteśmy w stanie samodzielnie pokryć kosztów zabiegu. Naszym marzeniem jest, by syn był jak najbardziej samodzielny i zrobimy wszystko, co w naszej mocy, by mógł osiągnąć jak największą sprawność. Dziś najprostsze czynności takie, jak ubieranie się czy wiązanie butów, sprawiają mu ogromny kłopot, ale po konsultacji w klinice ortopedycznej w Niemczech jesteśmy dobrej myśli. Okazało się, że operacja jest w stanie znacznie poprawić mobilność prawej ręki Marka. Z całego serca prosimy Was o wsparcie. Pieniądze przeznaczymy na zabieg i założenie po nim niezbędnej ortozy. To szansa na lepsze jutro naszego syna, której nie możemy stracić! - apelują rodzice Marka na stronie siepomaga.pl.

REKLAMA

PEWNA I STABILNA PRACA Dołącz do nas!

Zadbamy o bezpieczeństwo Twoje, Twojej rodziny i Twoich finansów.

Należymy do największego producenta węgla koksowego w UE. **Poszukujemy nowych pracowników.** Zatrudnimy spawaczy, ślusarzy i operatorów obróbki skrawaniem.

OFERUJEMY:

- Terminowe i dobre warunki finansowe,
- Nagrodę za zaangażowanie i wyniki,
- Pewne godziny pracy,
- Ubezpieczenie grupowe na życie,
- Nagrodę coroczną wypłacaną w lipcu,
- Nagrodę miesięczną za frekwencję.

Więcej benefitów znajdziesz na naszej stronie!

Wejdź na stronę: www.kariera.jzr.pl
lub zadzwoń: 32 438 8000



JZR
SP. Z O.O.
GRUPA JSW



OD 6 LAT OPERUJEMY ZAĆMĘ W POLSKIEJ KLINICE W CZESKIM CIESZYNIE

Těšín Medic Clinic - wiedza i doświadczenie
Refundowane operacje zaćmy



+48 690 412 288



tesinmc.pl



DOBREJ JAKOŚCI OLEJKI CBD. Czym kierować się przy zakupie?

Popularność CBD sprawia, że firmy z produktami konopnymi wyrosły, jak grzyby po deszczu. Czy każdy sklep z olejkami CBD oferuje wyroby wysokiej jakości? Niestety właściciele często liczą na łatwy zysk kosztem nieświadomych konsumentów. Sprawdź, na co zwracać uwagę podczas wyboru produktów konopnych. Jak rozpoznać produkty CBD dobrej jakości?

STĘŻENIE I POJEMNOŚĆ

Stężenie i pojemność produktu to nie wszystko. Osoby niemające rozeznania w temacie produktów konopnych zwracają uwagę jedynie na wartość stężenia CBD na opakowaniu. Dlatego producenci często zmieniają system oznaczeń w celu uzyskania wyższej procentowej zawartości kannabidiolu. Jednak nie zawsze oznacza to, że dwa produkty o równym stężeniu będą działały tak samo.

POCHODZENIE ROŚLINY, Z KTÓREJ POWSTAJE OLEJEK CBD

Znasz pochodzenie surowca, z którego powstał Twój olejek CBD? Warto się zainteresować i tym aspektem. Wbrew pozorom na rynku jest niewiele marek, które mogą zaproponować nam produkt end to end.

SMIAK, KOLOR I KONSYSTENCJA

Ciemno zielony kolor i gęsta konsystencja świadczą o pełnym spektrum związków występujących w konopiach, a w tym: kannabinoidy, flawonoidy i terpeny (m.in. CBD, CBDA, CBC, CBG) charakteryzujących się synergicznym oddziaływaniem na organizm, czyli wzajemnym wzmacnianiu działania substancji. W tym przypadku produkty między seriami mogą różnić się smakiem, kolorem, a także konsystencją.

Przy produkcji olejków **Cannabis originals** nie ingerujemy w przyrodę - nie oczyszczamy, nie filtrujemy, ponieważ te czynności obniżają skuteczność ekstraktów. Korzystamy tylko z potrzebnych do produkcji składników roślinnych.

CBD SYNTETYCZNE KONTRA CBD NATURALNE

Produkty o jasnej barwie, płynne pozbawione są spektrum związków, co nie zawsze świadczy o braku ich słuszności. Pytanie czy wiemy skąd pochodzi izolat CBD w produkcie?

Badania wykazują, że wyselekcjonowanie z rośliny jednej substancji zazwyczaj skutkuje jej odmiennym działaniem na organizm, niż w towarzystwie pozostałych związków. Czyste, organiczne CBD bez dodatkowych kannabinoidów charakteryzuje się łagodnym, delikatnym smakiem, często łatwiej tolerowanym przez dzieci.

Syntetyczne CBD to substancja czynna, której skład chemiczny jest iden-

tyczny, jak skład CBD naturalnie pozyskiwanego z konopi przemysłowych. Syntetyczne CBD, jak większość izolatów, przybiera formę krystalicznego proszku, który następnie zazwyczaj mieszany jest z olejem nośnikowym, ale... nie mamy pewności co do jego skuteczności i działania.

Częstą praktyką jest mieszanie w jednym wyrobie syntetycznego i naturalnego CBD. Syntetyczny związek jest tańszy, jednak nie zawsze można przewidzieć jego działanie. Jeśli zależy ci na bezpieczeństwie i rzeczywistych właściwościach leczniczych, wybieraj produkty z naturalnym CBD w składzie. Olejki CBD bez dodatkowych

kannabinoidów dostępne w sklepie www.dobrekonopie.pl powstają na bazie tylko naturalnych produktów.

METODA POZYSKIWANIA CBD

Niepożądane związki chemiczne mogą dostać się do rośliny również w procesie produkcji. Olejki CBD powstają po poddaniu kwiatów konopi obróbce w celu uzyskania ich ostatecznej formy. W przypadku olejków najlepszą metodą jest ekstrakcja CO₂. Jeśli producent stosuje chemiczny sposób pozyskiwania kannabidiolu lub nie udziela informacji na ten temat, prawdopodobnie oferuje niskiej jakości produkty CBD.

GDZIE KUPIĆ OLEJEK CBD WYSOKIEJ JAKOŚCI?

Czy wiesz, że **DobreKonopie.pl** - to pierwszy polski sklep konopny, który posiada własne laboratorium oraz własne, certyfikowane, uprawy?

Ze względu na wierność naturze czujemy się zobowiązani, by wykonywać swoją pracę rzetelnie i na najwyższym poziomie! W DobreKonopie.pl gwarantujemy najwyższą jakość produktów. Wybór należy do Ciebie

WARTO ZAPAMIĘTAĆ:

NIE KAŻDE WINO MUSUJĄCE TO SZAMPAN,
czyli olejek olejkowi nierówny.



dobrekonopie.pl

— WSZYSTKO CO DOBRE Z KONOPI —

Sklep internetowy i punkt stacjonarny
w Mysłowicach z produktami konopnymi

Czy zmagasz się
z takimi problemami jak:

- depresja?
- nerwica?
- stres?
- stany lękowe?
- bóle fantomowe?

Certyfikowane i legalne produkty
konopne, bez substancji
psychoaktywnych.



Bezpłatne konsultacje telefoniczne
533 339 698



www.dobrekonopie.pl



Lokalny punkt konsultacji konopnych.
diagnostyka przyczyn choroby i dietetyka.

Zajmujemy się:

- biorezonansem
- diagnostyką przyczyn choroby
- konsultacjami z dyplomowanymi terapeutami
- konsultacje konopne
- doborem terapii pod indywidualne potrzeby

Miejsce naturalnego zdrowienia.
Pionierzy terapii Kodem Emocji na Śląsku.



Bezpłatne konsultacje telefoniczne
533 339 691



www.locannia.pl

KOD RABATOWY
LOKALNI2021

20 %
na pierwsze zakupy

ul. Kościelniaka 26a, 41-400 Mysłowice - Krasoway

Wakacje z Kolejami Śląskimi



Foto: Koleje Śląskie

Warto pamiętać

Według danych Urzędu Transportu Kolejowego liczba środków transportu wymagana do przewozu 400 osób w transporcie dale-

kobieżnym w przypadku komunikacji samochodowej wynosi aż 100 pojazdów. Transport kolejowy rozwiązuje ten problem, zastępując 100 samochodów jednym elektrycznym zespołem trakcyjnym.

Koleje Śląskie na wakacje i nie tylko przygotowały dla mieszkańców województwa śląskiego atrakcyjne oferty przewozowe. Warto przypomnieć o akcji „Rowerem po Śląsku”, zwiedzania Beskidów czy „Podróżuj z KŚ”. Zachęcamy Państwa do skorzystania z ekologicznego transportu kolejowego.

Wydajność transportu kolejowego przewyższa nie tylko transport samochodowy, ale również inne środki transportu publicznego, będąc nie tylko najbardziej ekologicznym, ale także wydajnym. Podróż dalekobieżna transportem kolejowym zastępuje ponad 4 autobusy!

Wygoda

Nie tylko wydajność, ale także wygodą są argumentami za transportem kolejowym. Zważywszy na bezpieczeństwo oraz jakość podróży samochodem i autobusem wybór kolei wydaje się optymalny i najkorzyst-

niejszy. W tym wypadku pod uwagę musimy wziąć przestrzeń, możliwość przemieszczania się w wybranym środku transportu oraz komfort podróży, nawet w tłoku. Dodatkowo bezpieczeństwo podróży kolejowej jest ponad 30-krotnie wyższe niż w trakcie podróży samochodem oraz kilkukrotnie wyższe niż autobusem.

Wybierajcie mądrze, ale także ekologicznie! Dodatkowo podróż koleją w naszym województwie to także możliwość przyjrzenia się górnośląskiemu krajobrazowi w wielu przypadkach z miejsc niedostępnych samochodem! Wsiadajcie w Koleje Śląskie i odkrywajcie województwo śląskie!

„Podróżuj z KŚ” i poznawaj województwo śląskie

- Ta wyjątkowa promocja umożliwi Państwu nabycie unikatowego biletu, dzięki któremu - przez siedem kolejno następujących po sobie dni - zapewnimy Wam nieograniczoną liczbę przejazdów! - przekonuje Patrycja Tomaszczyk, rzecznik Spółki.

Koleje Śląskie - jako ekologiczny transport stawiają na dbanie o środowisko i stale zwiększają szybkość dostępu do swoich usług, dlatego ten bilet jest dostępny wyłącznie w wersji elektronicznej - w aplikacji mobilnej SkyCash!

Kosztuje 70 zł i można go kupić tylko raz (będzie dostępny w aplikacji do 25 sierpnia 2022 r.).

- Zachęcamy do skorzystania z oferty i przeżycia tygodnia przy-

gód w najpiękniejszych miejscach w naszym regionie! I uwaga: oferta nie obowiązuje na odcinkach Trzebnia - Kraków Gł. oraz Sucha Beskidzka - Zakopane - dodaje rzecznik.



W Beskidy...

Każdego miesiąca masz możliwość wyboru niezwykle wypraw w Beskidy i przejścia następujących szlaków:

- 30.07.22 > stacja Rajcza (punkt startowy) - Sucha Góra - Hala Boracza (schronisko) - Prusów - stacja Węgierska Górka (zakończenie wycieczki, trasa 7-godzinna);
- 27.08.22 > stacja Wilkowice Bystra (punkt startowy) - Kozia Góra (schronisko) - Szyndzielnia (schronisko) - Dębowiec (schronisko) - stacja Bielsko Biała Leszczyny (zakończenie wycieczki, trasa 8-godzinna);
- 24.09.22 > stacja Wilkowice Bystra (punkt startowy) - Magurka Wilkowska (schronisko) - Czupel - stacja Łodygowice (zakończenie wycieczki, trasa 7-godzinna);



- 15.10.22 > stacja Żywiec (punkt startowy oraz zwiedzanie miasta: rynek, katedra, stary i nowy zamek, park) - przejście na Grojec - browar w Żywcu (zwiedzanie indywidualne) - stacja Żywiec (zakończenie wycieczki, trasa 6-godzinna).

Nie czekaj! Wejdź na stronę <https://www.kolejeslaskie.com/turystyka/> i dołącz do grona górskich wędrowców.

A dniu wyprawy zgłoś się do licencjonowanego przewodnika z ważnym biletem (tym do stacji startowej).

Zapoznaj się także z regulaminem wycieczki (<https://www.kolejeslaskie.com/turystyka/>).

Życzymy wyjątkowych wrażeń, pięknych wspomnień i przeżycia prawdziwej przygody!

...i rowerem pod Śląsku

Oferta „Kołem po Śląsku” umożliwia bezpłatny przewóz roweru lub niezłożonej i niemieszczonyj w pokrowcu hulajniogi w pociągach spółki Koleje Śląskie. Zadanie realizowane jest w ramach Marszałkowskiego Budżetu Obywatelskiego i warto z niego skorzystać w czasie wakacji.

Przejazd odbywa się na podstawie bezpłatnego biletu pobranego od obsługi pociągu:

- przez 7 dni w tygodniu do zakupionego i ważnego biletu jednorazowe-



go na przejazd przysługiwać będzie bezpłatny przewóz 1 niezłożonej i niemieszczonyj w pokrowcu hulajniogi:

- w weekendy, od godziny 15:00 w piątek do godziny 24:00 w niedzielę (do

północy), do zakupionego i ważnego biletu jednorazowego na przejazd przysługiwać będzie bezpłatny przewóz 1 roweru (w ramach dostępnej puli miejsc na rower w danym składzie kolejowym).

Dni Mikołowa



STANISŁAW PIECHULA, burmistrz Mikołowa

Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tego widowiska i Państwu, którzy brali w nim udział i wypełnili Rynek. Teraz zapraszam w piątki na Letnie Granie.



Zdjęcia: Gazeta Mikołowska, MDK Mikołów, zasoby UM Mikołów

Ach co to były za koncerty. Tegoroczne Dni Mikołowa, będące podkreśleniem obchodów 800-lecia miasta, wypadły chyba bardzo dobrze. Na szczęście nie popsuła ich ani pogoda, ani inne zdarzenia losowe, co bardzo nas cieszy. Po

dwuletniej pandemicznej przerwie wszyscy chyba byliśmy spragnieni dużych koncertów na Rynku. Wykonawców staraliśmy się dobrać tak, by każdy mógł znaleźć coś dla siebie i sądzę że to się udało. Dzieci mogły wybawić się w małym wesołym miasteczku.

Doskonale wypadł hip-hopowy koncert Rahima i Fokusa z towarzyszącym ich Tymoteuszem Biesem i innymi artystami. Piękne widowisko. Świetnie zaprezentowała się Teresa Werner, a wisienką na torcie były występy Cleo i oczywiście Golec uOrkesty.

Mikózki



Od kilku tygodni na naszym rynku stoją rzeźby z kozami. Sporą popularnością cieszą się szczególnie wśród dzieci, choć nie wyłącznie. Jak wcześniej informowaliśmy ogłosiliśmy konkurs na ich imiona. Było z czego wybierać i muszę

przypisać, że byli Państwo bardzo kreatywni. Ostatecznie zwyciężyła nazwa MIKÓZKI i tak od dziś będzie nazywała się nasza kozia rodzinka. Pomysłodawcami nazwy byli Bartek z mamą Ewą i tatą Łukaszem - serdeczne gratulacje!



Zasłużeni dla Mikołowa zostali odznaczeni

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej miałem przyjemność i zaszczyt wręczyć odznaczenia przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej osobom zasłużonym w różnych dziedzinach życia społecznego w Mikołowie.

Złotym Krzyżem Zasługi odznaczony został Kornel Chmiel - wieloletni działacz na rzecz poprawy życia niewidomym i słabo widzącym. Inicjator i współzałożyciel, a od 2000 roku Prezes Koła Polskiego Związku Niewidomych w Mikołowie.

Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczony został Jan Gaura - Sołtys Sołectwa Paniowy, wieloletni ratownik KWK „Halemba”. Strażak, aktywny społecznik, organizator wielu akcji charytatywnych, były sportowiec LKS „Strażak

Mikołów”, a obecnie działacz sportowy tego klubu.

Brązowe Krzyże Zasługi otrzymali: Dariusz Gaschi, Katarzyna Gembara, Andrzej Kamiński, Kazimierz Pruszydło, Przemysław Sawaryn, Andrzej Sobota i Joanna Urantówka.

Złotym Medalem za Długoletnią Służbę odznaczona została Mariola Witkiewicz - Kierownik Biura Dotacji i Nadzoru nad Majątkiem Urzędu Miasta Mikołowa. Medalem Srebrnym za Długoletnią Służbę odznaczona została z kolei Alek-

sandra Stolarska - Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Medalem Brązowym za Długoletnią Służbę Prezydent RP odznaczył: Mateusza Handla - pierwszego zastępcę Burmistrza Mikołowa, Jakuba Jarząbka Sekretarza Urzędu Miasta Mikołowa i Daniela Melerowicza - Kierownika Centrum Integracji Społecznej w Mikołowie.

Wszystkim Państwu składam serdeczne gratulacje i podziękowania za zaangażowanie w życie naszego miasta i za codzienną pracę.

Po co nam Metropolia?

Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia - 41 miast i gmin o łącznej powierzchni 2,5 tys. km kwadratowych, 2,3 mln mieszkańców, 240 tysięcy firm i przedsiębiorstw. Mikołów od początku jest jej częścią. Mija właśnie 5 lat istnienia Metropolii. Warto wiedzieć jakie są kierunków działań tego związku, a także jakie korzyści z członkostwa wynikają dla Mikołowa.



MATEUSZ HANDEŁ,
wiceburmistrz Mikołowa
Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia to związek, w którym 41 włodarzy miast pracuje na partnerskich zasadach nad wspólnym celem: by na Śląsku i Zagłębiu żyło się dobrze i wygodnie i żeby nasz region mógł być konkurencją dla największych Metropolii w Europie. Jestem dumny, że Mikołów od samego początku jest częścią tego wielkiego przedsięwzięcia. Poniżej opisuję dlaczego warto być w Metropolii i jakie korzyści z tego tytułu ma Mikołów.



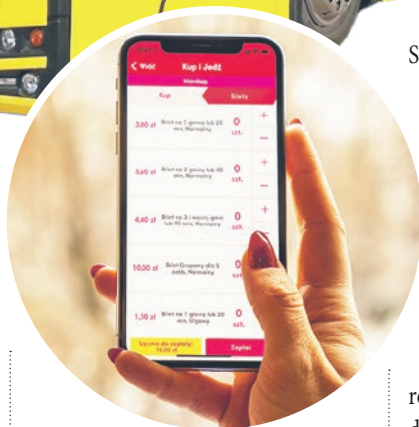
Foto: PKM Tychy

Gdyby zamknąć misję GZM w jednym zdaniu byłoby to podejmowanie działań poprawiających jakość i komfort życia mieszkańców poprzez wprowadzanie wspólnych rozwiązań. Główne obszary działania Metropolii to planowanie przestrzenne, transport, inwestycje infrastrukturalne, strategiczne gospodarowanie odpadami, rozwój gospodarczy i rozwój zrównoważony.

Transport publiczny

Obszarem, w którym odnotowujemy ogromne korzyści z naszej

zacji bieżącego transportu GZM odciąża nas organizując „Metrolinie” - przyspieszone połączenia autobusowe między mia-



stami. Jest ich 10, a docelowo mają być 32. Są w pełni utrzymywane przez Metropolie, nie obciążają naszego budżetu. Jedną z tych linii biegnie z Tychów przez Mikołów do Gliwic. Niedługo powinny pojawić się także szybkie połączenia do Katowic i Rudy Śląskiej.

GZM bierze na siebie trudne zadanie stworzenia kolei metropolitalnej. Chcemy rozwijać zbiorniki transportu szynowego, jako najbardziej ekologicznego. Mikołów ma być elementem tworzonej sieci, w związku z tym jesteśmy liderem programu Kolej+.

Metropolia pokrywa nasz wkład własny w tym projekcie, a jest to kwota ogromna, której sami nie byli byśmy w stanie zapłacić. Efektem programu ma być dodatkowe połączenie kolejowe na linii Katowice - Orzesze (wzdłuż istniejącej linii).

Wspólny bilet

Dzięki Metropolii od 2019 mamy wspólny bilet, nie tylko na autobusy, trolejbusy i tramwaje, ale także na pociągi Kolei Śląskich i Polregio. Wprowadzono także darmowe przejazdy autobusami dla dzieci i młodzieży (posiadających kartę ŚKUP).

W dziedzinie transportu publicznego istotną rolę odgrywa aspekt ekologiczny. Metropolia inwestuje w autobusy z napędem wodorowym, pojazdy zasilane energią elektryczną i mobilne stacje ładowania. Promowany jest również rower - a nie tylko jako element rekreacji, ale środek transportu. W ramach projektu powstaje metropolitalna sieć wypożyczalni rowerowych - będzie również w Mikołowie. Złożyliśmy także wniosek o budowę велоstrady z Mikołowa do Tychów.

Fundusz solidarności

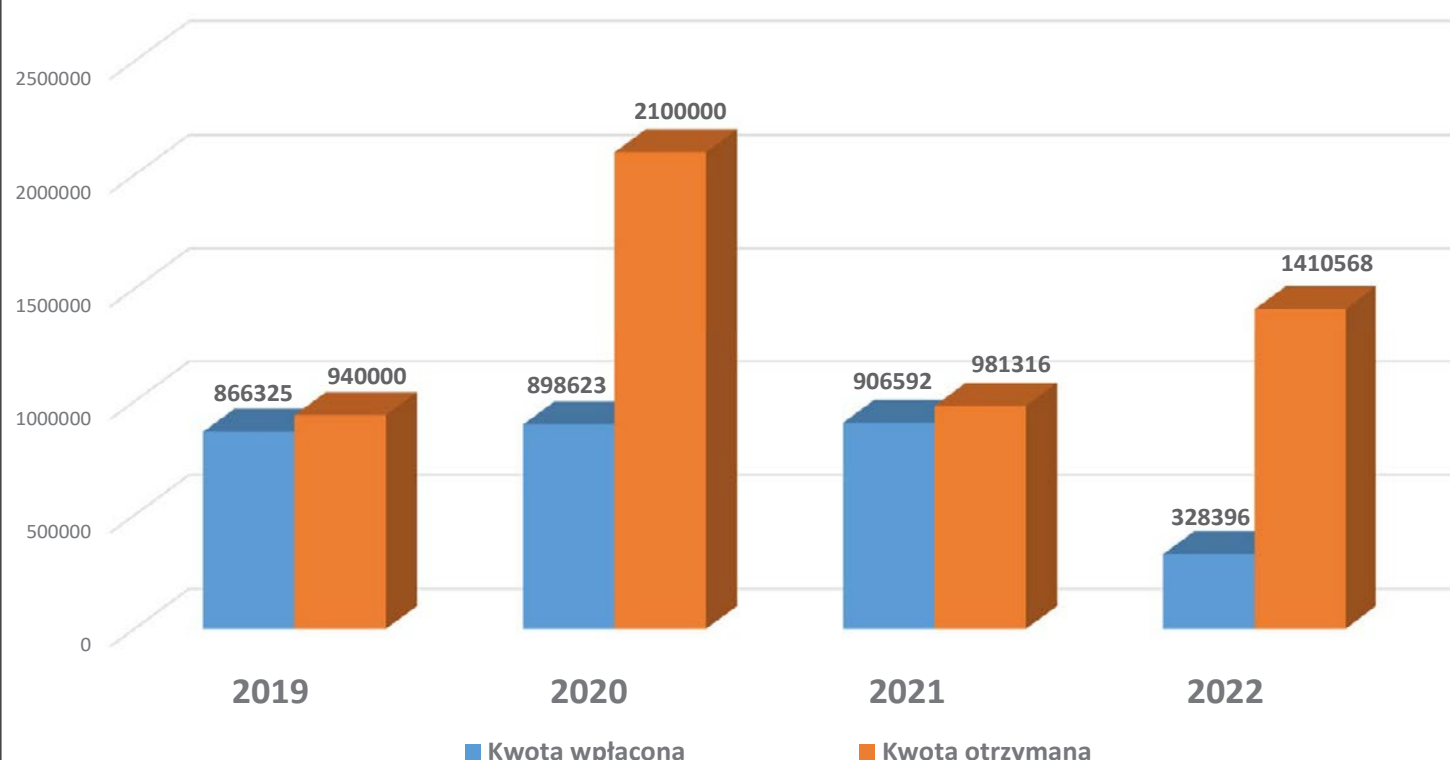
Dzięki naszemu członkostwu w GZM-ie jesteśmy beneficjentami funduszu solidarności. Powstaje on ze składek członkowskich, a jego środki są wykorzystywane do niwelowania różnic w rozwoju społeczno-gospodarczym miast i gmin członkowskich. Mikołów korzysta zarówno ze środków funduszu solidarności,

jaki i środków Programu Ograniczenia Niskiej Emisji, a otrzymane fundusze przekraczają wysokość wpłacanych przez nas składek, co czyni Mikołów tzw. beneficjentem netto. Środki te wspomogły nas przy budowie II etapu centrum przesiadkowego, termomodernizacji budynków w naszym mieście czy dopłatami do wymiany nieekologicznych pieców. Mikołów otrzymuje także środki na zabezpieczenie wkładu własnego w programie ekologicznym Stop Smog.

Tańszy gaz i energia

Ogromną korzyścią dla nas - szczególnie w tych niepewnych i trudnych czasach, napędzanych inflacją i rosnącymi cenami mediów - jest możliwość grupowego zakupu gazu i energii elektrycznej. Wraz z 28 innymi gminami w 2021 roku podpisaliśmy umowę na zakup gazu i energii elektrycznej na dwa lata. Oznacza to, że jeszcze w roku 2023 będziemy korzystać z w/w mediów po cenach z 2021 roku, a to powinno przynieść kilkumilionowe oszczędności, jeśli chodzi o ogrzewanie naszego zasobu mieszkaniowego.

Kwoty w złotych wpłacane i otrzymywane przez Mikołów w ramach Funduszu Solidarności i Programu Ograniczenia Niskiej Emisji





MIROŚLAW BLASKI: Nie rozumiem jak mógłbym promować koncepcje, które w Orzeszu są nie do przyjęcia!

Marcin Horała, pełnomocnik rządu ds. Centralnego Portu Komunikacyjnego odpowiedział na pismo Burmistrza Orzesza skierowane do premiera, a dotyczące proponowanych wariantów tras kolei dużych prędkości w ramach CPK.

- Bardzo zależy mi na prowadzeniu dialogu w sprawie CPK, jednak czytając odpowiedź ministra Marcina Horały nie mogę być zadowolony. Wynika z niej, że jako mieszkańcy nie powinniśmy się obawiać, bo wszystko będzie dobrze, ale nie mogę się z tym zgodzić - mówi **Mirosław Blaski**, Burmistrz Orzesza.

Marcin Horała, wspomina, że „prezentowany bufor zajętości terenu należy traktować jako wyjściowy i będzie on zmniejszany wraz z kolejnymi etapami realizacji projektu. W zakresie ingerencji w zabudowane części Orze-

sza zapewniam, że inwestor dochowuje wszelkiej staranności w celu uniknięcia wyburzeń budynków użyteczności publicznej i zabudowy mieszkaniowej. Jednocześnie należy zaznaczyć, iż liczba budynków niezbędnych do wyburzenia jest uzależniona od wariantu i waha się według wstępnych szacunków od około 25 do około 120.”

- Nie do końca wierzę w zmniejszenie buforu na kolejnych etapach realizacji. Mam też ogromne obawy co do hałasu i częstotliwości drgań jakie będą wywoływały przejeżdżające pociągi. To wszystko będzie miało wpływ na zdrowie ludzi. Zapytałem również kopalnię Budryk o oddziaływania sejsmiczne i jestem zaskoczony ilością trzęsień jakie miały miejsce w tym rejonie. Moim zdaniem nie powinno się budować kolei w terenie narażonym na tąpnięcia - wyjaśnia burmistrz. - Jako Powiat Mikołowski wskazaliśmy modyfikację wariantu zielonego i ciągle liczę na to, że przedstawiciele CPK się nad nim pochylą, że będzie wzięty pod uwagę. Przyroda jest bardzo ważna, ale jeśli



Foto: UM Orzesze

jest zagrożone centrum miasta i kilka set domów do wyburzenia, to uważam, że trzeba szukać innego rozwiązania. To, które wskazaliśmy jest optymalne - dodaje Mirosław Blaski.

„Mam nadzieję, że powyższe wyjaśnienia okażą się dla Pana Burmistrza wyczerpujące i będą stanowiły przydatny zasób aktualnych informacji w dialogu z mieszkańcami. W razie jakichkolwiek pytań pozostaję do dys-

pozycji” - czytamy w piśmie pełnomocnika rządu ds. Centralnego Portu Komunikacyjnego.

- Wyjaśnienia w żaden sposób nie są wyczerpujące. Co do dialogu z mieszkańcami, to my tu wszyscy mówimy jednym głosem. Nie rozumiem jak mógłbym promować koncepcję, która w Orzeszu jest nie do przyjęcia! - stwierdza Burmistrz. - Co do formuły grzecznościowej „W razie jakichkol-

wiek pytań pozostaję do dyspozycji”, to zamierzam ją wykorzystać. Będę pisał kolejne pisma do rządu, CPK, władz wojewódzkich, jak i również polityków, bo myślę, że to dla nich ogromny sprawdzian, niech powiedzą co zamierzają zrobić dla mieszkańców tej ziemi.

Pismo **Marcina Horały**, Pełnomocnika Rządu ds. Centralnego Portu Komunikacyjnego można przeczytać na www.orzesze.pl

Orzeskie ulice po remoncie

► W Orzeszu zakończyły się inwestycje i remonty dróg publicznych, gminnych oraz wewnętrznych.



Ul. Wiosny Ludów po remoncie.



Ul. Wybickiego po remoncie.

Przebudowana została ul. J. Wybickiego, gdzie na powierzchni 657 m² ułożono nową nawierzchnię asfaltową. Inwestycja kosztowała 187 979,36 zł brutto i była w całości dofinansowana

z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Na pozostałych drogach ułożono nawierzchnię asfaltową (tzw. nakładkę):

■ odcinek ul. Wiosny Ludów (na długości 184 m, o po-

wierzchni 799 m²). Koszt - 109 679,80 zł brutto,

■ odcinek ul. Wyzwolenia w Orzeszu-Zawadzie (na długości 227 m, o powierzchni ok. 806 m²). Koszt - 95 068,26 zł brutto,

■ odcinek drogi wewnętrznej, bocznej od ul. Jaśkowskiej, nowa nazwa ul. Św. Franciszka (na długości 294 m, o powierzchni ok. 1153 m²). Koszt - 122 914,69 zł brutto.

Świętowali Złote, Diamentowe i Żelazne Gody

Jubileusz pożycia małżeńskiego to niezwykle rocznica, tak jak niezwykle są ludzie, którzy przeżyli razem tyle lat. To właśnie ta piękna i szczególna okazja była powodem do świętowania.

Uroczystość jubileuszy małżeńskich odbyła się 28 czerwca w Sali Widowiskowej w Jaśkowicach. Złote Gody (50 lat związku małżeńskiego) obchodzili 35 par, Diamentowe Gody (60 lat po ślubie) - 10 par, a Żelazne Gody (65 lat małżeństwa) - 2 pary. Goście obchodzili swoje jubileusze w 2021

roku, ale ze względu na obustronnie związane z pandemią, wszyscy mogli się spotkać dopiero teraz.

Mirosław Blaski, Burmistrz Orzesza, w imieniu Prezydenta RP uhonorował pary medalami za długoletnie pożycie małżeńskie, a Jan Mach, Przewodniczący Rady Miejskiej wręczył Paniom kwiaty. Nie zabrakło też upominków.

Drogim Jubilatkom składamy serdeczne gratulacje. Życzymy, by kolejne lata upływały Państwu w szczęściu, zdrowiu i miłości.

Pojechali do Portugalii i Rumunii, bo kochają książki

Młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 9 w Orzeszu Zgoniu pojechała do Portugalii i Rumunii. Wszystko dzięki zamiłowaniu do książek i dotacji w wysokości 135 000 zł.

Szkoła Podstawowa nr 9 im. Władysława Broniewskiego w Orzeszu Zgoniu realizowała projekt „Z książką w świat wartości” w ramach „Ponadnarodowej mobilności uczniów” Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój. Projekt jest współ-

finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Do konkursu w ramach III edycji programu przystąpiło 369 szkół z całej Polski, wniosek SP 9 zajął pierwsze miejsce na ogólnopolskiej liście rankingowej. Autorem projektu jest Danuta Zabłocka, nauczyciel języka angielskiego w SP 9. Dzięki zdobytej dotacji w wysokości 135 000 zł, dwudziestu uczniów z kl. VI - VIII pojechało do partnerskich szkół w Portugalii i Rumunii.



Uczniowie SP 9 w Orzeszu Zgoniu na wycieczce w ramach „Ponadnarodowej mobilności uczniów” Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój.

Foto: UM Orzesze



Spotkanie integruje lokalną społeczność

Nic tak nie łączy ludzi jak spotkanie i wspólna rozmowa. To okazja do wymiany doświadczeń, żartów, rozmów o życiu. Wakacyjne Spotkanie Integuracyjne Mieszkańców 65+ odbyło się w Orzeszu Zgoniu.



Foto: UM Orzesze

Mimo trwających wakacji w Szkole Podstawowej nr 9 w Orzeszu Zgoniu w sobotę (2 lipca) słychać było gwar rozmów, dyskusji i żartów.

- Takie spotkania są bezcenne. Bo człowiek potrzebuje drugiego człowieka, rozmowy ze znajomym, sąsiadem. My tu w Zgoniu żyjemy jak jedna wielka rodzina, a rodzina musi się spotkać przy stole. Pro-

szę zobaczyć jak jest miło - mówili uczestnicy Wakacyjnego Spotkania Integuracyjnego Mieszkańców 65+, jednocześnie chwaliąc śląski obiad i kołocz, którym zostali ugoszczeni.

Radna Grażyna Bortlik przywitała uczestników spotkania i przybyłych gości: burmistrza Orzesza Mirosława Blaskiego, sołtysa Piotra Olesia, dyrektor

SP 9 Barbarę Grabowską i księdza proboszcza Krzysztofa Jaska.

- Po dwuletniej przerwie mamy to szczęście i przyjemność spotkać się w tak liczny gronie. Witam tych, którzy przekroczyli magiczną liczbę 65 lat. Bardzo mi miło, że są z nami nowi mieszkańcy Zgonia, którzy przez swój udział w dzisiejszym spotkaniu potwierdzają, że jesteśmy jedną rodziną - mówiła radna Grażyna Bortlik.

Dyrektor Barbara Grabowska podkreślała, że takie spotkania są niezwykle ważne, ponieważ integrują ludzi, podnoszą rangę najstarszych mieszkańców, którzy tworzyli lokalną społeczność w Orzeszu Zgoniu.

Po zakończeniu uroczystości Mirosław Blaski, Piotr Oleś i Grażyna Bortlik odwiedzili w domu najstarszą mieszkankę sołectwa - Panią Stefanę Janasik, która skończyła 93 lata. Została obdarowana kwiatami i prezentami.

Nie zapomniano również o mieszkańcach, którzy nie mogli przybyć na spotkanie. Dla nich przygotowano zestawy obiadowe i zawieziono do domów.

GIMNASTYKA NA ORLIKU Za darmo i pod okiem trenera



Pani Ewa o zajęciach na Orliku przeczytała na stronie Urzędu Miasta Orzesze. Od razu się zapisała, bo brakuje jej ruchu i chciała popracować nad kondycją.

- Cieszę się, że mogę wyjść do ludzi. Poćwiczyć, ale też z kimś porozmawiać i pożartować - mówi Ewa Krupop.

Zajęcia rozpoczynają się od spokojnej rozgrzewki. Każde ćwiczenie trzeba powtórzyć kilka razy, potem jest przerwa. Z upływem czasu ćwiczenia stają się coraz trudniejsze, ale nie na tyle, żeby sobie z nimi nie poradzić. Marcin Stoń, główny animator sportu na Orliku w Orzeszu dostosowuje je do wieku i kondycji uczestniczących w spotkaniach.

- Nikogo do niczego nie zmuszam. Lepiej żeby ktoś zrobił mniej powtórzeń, a porządnie. Zawsze pytam też o stan zdro-

wia osób, które przychodzą na gimnastykę. Jedna z pań jest po operacji wstawienia dwóch endoprotez, więc opracowałem dla niej osobny program ćwiczeń i bardzo dobrze sobie radzi - opowiada Marcin Stoń.

Ewa Krupop i Stanisława Bętkowska o zajęciach dowiedziały się ze strony internetowej Urzędu Miasta Orzesze. Od razu zadzwoniły pod podany numer telefonu, żeby zapisać się na gimnastykę.

- Brakuje mi ruchu, a w domu nie umiem się zmobilizować do aktywności fizycznej. Tutaj to co innego, bo jak już się zapisałam to chcę chodzić. Za zajęcia pod okiem trenera musiałbym słono zapłacić, a teraz mam je za darmo. Ważne jest też to, że pan Marcin dostosowuje ćwiczenia do naszej formy i możliwości - mówi Stanisława Bętkowska.

Zajęcia ruchowe dla osób 55+ na kompleksie „Moje boisko - Orlik 2012” w Orzeszu odbywają się we wtorki i czwartki w godzinach 17.00 - 17.45. Można się na nie zapisać dzwoniąc pod numer telefonu **784 392 671**.

Uroczystość z okazji Dnia Ławnika



Obchody Dnia Ławnika odbyły się 21 czerwca w sali ARTerii CKiP w Ornontowicach. Podczas uroczystości Mirosław Blaski, Burmistrz Orzesza dziękował ławnikom za pełną zaangażowania pracę na rzecz sądownictwa.

- Ławnicy są nieodzowną częścią systemu sądownictwa. Ich głos ma taką samą wagę, jak głos sędziego - mówiła podczas uroczystości Anna Zarzycka, Prezes Sądu Rejonowego w Mikołowie.

W spotkaniu udział wzięli członkowie Rady Ławniczej, przedstawiciele Stowarzyszenia Ławników Polskich w Gliwicach, Sądu Rejonowego w Mikołowie oraz samorządowcy i ławnicy z Powiatu Mikołowskiego.

Mirosław Blaski, Burmistrz Orzesza oraz Rajmund Gazda, zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej wręczyli listy gratulacyjne i upominki ławnikom z Sądu Okręgowego w Katowicach i Sądu Rejonowego w Mikołowie.

Tu nie ma miejsca na nudę

Zajęcia dla małych szachistów, strażaków, artystów i kinomanów. Na dzieci, które przyjdą na wakacyjne zajęcia do Miejskiego Ośrodka Kultury w Orzeszu czeka mnóstwo atrakcji.

Miejski Ośrodek Kultury w Orzeszu przygotował bogatą ofertę wakacyjnych zajęć dla dzieci i młodzieży. Mali artyści na pewno nie będą narzekać na nudę, bo specjalnie dla nich zaplanowano lekcje ceramiki (11 i 25 lipca o godz. 14 i 15.30, koszt 40 zł od osoby), Ptaszki i papieroplastyka (14 lipca, godz. 10, koszt 5 zł),

String Art. (28 lipca, godz. 10, koszt 15 zł) oraz Plenerek Malarski (19 i 26 lipca o godz. 10). Podczas zajęć z Cicią Asią nie zabraknie animacji, gier, konkursów i dobrej zabawy (Cicia Asia i gLUDki, 29 lipca, godz. 10).

Przyszli strażacy (i nie tylko) poznają tajniki tego trudnego zawodu podczas spotkania poprowadzonego przez OSP Jaśkowice (21 lipca, godz. 10). Strażacy opowiedzą o swojej pracy i pokażą wyposażenie wozu. Równie ciekawie zapowiada się „Pszczeli plenerek” (20 lipca, godz. 17, boisko w Orzeszu Zawadzie, ul. Sło-



Foto: UM Orzesze

wackiego), na którym dzieci poznają tajniki życia pszczoł.

Dla kinomanów MOK przygotował bezpłatne seanse filmowe, a dla teatromanów spektakl pt. „Król Macius” w wykonaniu O!Teatr (27 lipca, Sala Widowiskowa MOK, ul. Fabryczna 1, godz. 17, wstęp 10 zł od osoby).

Dodatkowe informacje oraz zapisy na zajęcia pod numerem telefonu **32/2213508**.

Od 11 do 15 lipca w MOK odbędą się również półkolonie „Kreatywni Odkrywczy”, których koszt wynosi 750 zł za cały tydzień. Szczegółowe informacje znajdują się na www.mok-orzesze.pl

Warto się dobrze uczyć

Do końca lipca można składać wnioski o Stypendia naukowe Burmistrza Miasta Orzesze.

- Gratuluję uczniom orzeskich szkół wspaniałych wyników w nauce oraz wysokich lokat w olimpiadach, konkursach i zawodach. Dziękuję im za wytężoną pracę, pasję, chęć rozwijania talentów i życzę kolejnych sukcesów - mówi Mirosław Blaski, Burmistrz Orzesza.

Wnioski o przyznanie stypendium naukowego za rok szkolny 2021/2022 należy składać w Biurze Podawczym Urzędu Miejskiego w Orzeszu do 31 lipca 2022 r.

Do wniosku należy dołączyć uwierzytelnione - za zgodność z oryginałem - kserokopie dokumentów potwierdzających konkretne osiągnięcia kandydata w danym roku szkolnym.

Stypendium może być przyznane uzdolnionym uczniom za:

- osiągnięcie wybitnych wyników w nauce za dany rok szkolny (średnia ocen od 5,40 dla uczniów klas VII i VIII szkoły podstawowej, średnia ocen od 5,70 dla uczniów klas IV, V, VI szkoły podstawowej);
- uzyskanie tytułu laureata lub finalisty w konkursach lub olimpiadach organizowanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej lub Śląskie Kuratorium Oświaty;
- uzyskanie wysokiego wyniku w konkursach przedmiotowych lub olimpiadach o zasięgu międzynarodowym, krajowym, wojewódzkim (I miejsce lub równoważne) organizowanych przez inne podmioty.

Inwestycje za ponad 43 miliony złotych



Przedszkole, żłobek, boisko... Na ostatniej przed wakacyjną przerwą Sesji Rady Miejskiej Burmistrz Miasta Aleksander Wyra przedstawił plan inwestycji miejskich na najbliższy rok.

Do końca przyszłego roku Miasto zrealizuje inwestycje na kwotę łączną ponad 43 miliony złotych, w tym 15 mln 400 tys. wkładu własnego. Burmistrz podkreślił, że to ogromny wysiłek inwestycyjny dla miasta, ale też wskazał, że każda z już realizowanych inwestycji bądź tych zaplanowanych jest miastu potrzebna.

Dobiega końca modernizacja starej wraz z dobudową nowej części Przedszkola nr 5 na ul. Chopina. Mali łaziszczanie powinni wrócić do placówki 5 września. Praktycznie dobiega końca termomodernizacja sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 4, trwa termomodernizacja budynku przychodni zdrowia przy ul. Staszica.

Podpisane zostały umowy na rozbudowę stadionu miejskiego i budo-

wę nowego żłobka przy Szkole Podstawowej nr 6. Z kolei rozbudowany stadion powinien zostać oddany do użytku do końca przyszłego roku. Inwestycja ta łączy się też z koniecznością przeniesienia placu zabaw na terenie ścieżek rekreacyjnych. Zostanie on zmodernizowany i ulokowany przy siłowni zewnętrznej od strony pomnika.

W trakcie jest przebudowa zwalowiska, hałdy na ul. Sienkiewicza/Kwiatowej. Natomiast we wrześniu planowane jest ogłoszenie przetargu na wykonanie kanalizacji deszczowej, sanitarnej i zbiornika retencyjnego w ulicy Kopalnianej i św. Barbary. Jeśli zaś chodzi o inwestycje drogowe planowana jest budowa drogi ul. Bażantów wraz z oświetleniem ulicznym i odwodnieniem drogi.

Dobra pogoda, długie, letnie dni, wakacyjny czas sprzyjają organizacji imprez plenerowych.

Świętojańskie Dni Łazisk



Zdjęcia ze zbiorów Gazety Łaziskiej.

W sobotę 25 czerwca obchodziliśmy Świętojańskie Dni Łazisk. W tym roku na scenie przygotowanej na terenie łaziskiej Żabki wystąpili Ślasy Muszkieterowie Humoru - Grzegorz Poloczek, Jacek Silski, Piotr Herdzina, zespół Goosebumps, a gwiazdą wieczoru był Łukasz Zagrobelny.

Ekopiknik „Ahoj przyRODO”



W Łaziskach Górnych, w centrum miasta, na skwerze przy przychodni zdrowia, odbył się ekopiknik pod hasłem: „Ahoj przyRODO”. W czasie pikniku można było skorzystać z porad Ekodoradcy, otwarty został Punkt Konsultacyjny Programu „Czyste Powietrze”, prowadzona była zbiórka zużytego sprzętu elektrycznego, a za oddane elektrośmieci mieszkańcy otrzymywali sadzonki grabu lub tawuły. Swoje stoiska zaprezentowały Warsztaty Terapii Zajęciowej w Mikołowie, Miejska Biblioteka Publiczna w Łaziskach Górnych, Centrum Usług Społecznych, Miasto Łaziska Górne, a ekologiczne animacje prowadzone były przez Akademię Uśmiechu.

NIE dla CPK



28 czerwca przedstawiciele mieszkańców Łazisk Górnych wzięli udział w ogólnopolskim proteście przeciwko budowie Centralnego Portu Komunikacyjnego oraz proponowanym wariantom tras kolei dużych prędkości, który odbył się w Warszawie przed główną siedzibą spółki CPK. Łaziska Górne reprezentowali radni Adam Chwieralski, Grzegorz Pieter, Zbigniew Szer i Michał Słowiczek oraz grupa mieszkańców z zagrożonych terenów.

Działania proekologiczne to wizytówka miasta, które prowadzi konsekwentną politykę inwestycyjną, mającą na celu uatrakcyjnienie miejskich terenów rekreacyjnych, a także udziela dotacji dla łaziszczan na modernizację kotłowni,

przyłączenie do sieci ciepłowniczej, odnawialne źródła energii (kolektory słoneczne, pompy ciepła), przydomowe oczyszczalnie ścieków i przydomowe przepompownie ścieków oraz usuwanie azbestu. 14 czerwca z inicjatywy Centrum Usług Społecz-

Kino Letnie

Pierwszy w tym roku seans Kina Letniego zgromadził w centrum Łazisk Górnych liczną widownię. Na parking przy Urzędzie Miejskim w sobotę 2 lipca zobaczyliśmy film „Dom Gucci”. Na kolejny seans zapraszamy w piątek 29 lipca do amfiteatru przy ul. św. Barbary tuż po zachodzie słońca. Zachęcamy do głosowania na film, który będzie wyświetlany. Na koniec wakacji 2 września mamy jeszcze propozycję kina samochodowego na parking przy łaziskiej „Żabce”.



Jak lato, to na Żabce

W słoneczne, wakacyjne dni zapraszamy na „Żabkę”. Szczególne atrakcje przygotowywane są w niedziele pod hasłem: Rodzinne niedziele na Żabce.

W lipcu od 12.00 do 14.00 proponowane są wspólne zabawy z anima-

torem. Tańce, sportowe konkurencje, bańki mydlane, kolorowe warkoczki i mnóstwo radości!

Natomiast w każdą sobotę lipca, o godzinie 7.30 można uczestniczyć w zajęciach jogi na trawie (obowiązuje bilet wstępu na basen).

Śniadanie na hałdzie



W sobotę 2 lipca hucznie świętowaliśmy 5 urodziny Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. W ramach obchodów Łaziska Górne zaproponowały Śniadanie na hałdzie Skalny. Uczestnicy mogli wziąć udział w rozgrzewce przed wejściem na hałdę, a na szczycie utworzono żywe logo, zaśpiewano Sto lat Metropolii, zaproponowano zajęcia jogi, liczne animacje, warsztaty fotograficzne. Uczestnicy wydarzenia otrzymali koce piknikowe, a także mogli degustować specjalnie na tę okazję upieczone babeczki.



Wotum zaufania i absolutorium dla Wójt Gminy Wyry

► Na XLIII sesji, która odbyła się 30 czerwca, Wójt Gminy Wyry przedstawiła Raport o stanie Gminy Wyry za 2021 rok. Dokument dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu.



14.04 Joanna Pasierbek - Konieczny Przewodnicząca Rady Gminy Wyry Rada Gminy Wyry Sesja w dniu 30 czerwca 2022 Barbara Prasol, wójt Gminy Wyry (druga z lewej) otrzymała wotum zaufania od rady.

Podczas debacie, w której wzięli udział radni, Rada Gminy Wyry bezwzględną większością głosów ustawowego składu, udzieliła Wójt Gminy Wyry wotum zaufania (za: 14, przeciw: 1, wstrzymało się: 0).

W kolejnych punktach rozpatrzono i zatwierdzono sprawozdanie finansowe wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Wyry za 2021 rok, a następnie Rada Gminy Wyry, głosami za: 14, przeciw: 1, wstrzymując się: 0, udzieliła Wójt Gminy Wyry absolutorium za 2021 rok.

Absolutorium to potwierdzenie przez radę, że wójt prawidłowo zrealizował budżet gminy, czyli zgodnie z prawem wydał publiczne pieniądze. Absolutorium jest rodzajem kontroli rady gminy nad wójtem w zakresie wykonania budżetu i jest wyrazem ostatecznej oceny jego działalności.

Wszystkie przyjęte uchwały dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Wyry.

Urząd Gminy Wyry

Spacer Śladami Historii Wyr i Gostyni



fol. Patryk Fila

Poznajmy się! Pod takim hasłem również w Gminie Wyry obchodzono piąte urodziny Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Uczciliśmy je spacerem śladami historii Gostyni i Wyr, a dokładnie śladami walk obronnych toczonych na terenie Gminy Wyry podczas II wojny światowej. Była to żywa lekcja historii.

Wspólnie z przewodnikiem - Arkadiuszem Domińcem - przedstawicielem Stowarzyszenia na Rzecz Zabytków Fortyfikacji PRO FORTALICJUM zwiedziliśmy Schron Bojowy Sowiniec, poznaliśmy jego znaczenie i wyposażenie. Następnie przeszliśmy do Pomnika Żołnierzy Września 1939, jest to miejsce o szczególnej historii, wędrowaliśmy lasem na stanowiska artyleryjskie, słuchając ciekawostek i nieznanych nam dotąd fak-

tów, które miały miejsce na terenie naszej małej ojczyzny.

Pamięć o chwalebnych czynach naszych dziadków i ojców należy wpajać i umacniać nie tylko poprzez lekcje historii w szkołach, ale także poprzez tzw. żywą historię, dlatego takim spacerem uczciliśmy urodziny Metropolii, której Gmina Wyry jest częścią. Hasłem przewodnim Święta jest „Poznajmy się” - poznajcie zatem co dla nas w Gminie Wyry ważne!

Wszystkim uczestnikom spaceru tj. naszym mieszkańcom, jak i gościom - mieszkańcom innych miast Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii serdecznie dziękujemy za obecność!

Zrealizowano z udziałem środków finansowych z budżetu Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii.

Urząd Gminy Wyry

Gmina Wyry zaprasza na Piknik Rodzinny

Zapraszamy na Piknik Rodzinny, który odbędzie się już 17 lipca na Obiekcie Sportowym im. Braci Góralczyków w Wyrach. Zabawę zaczynamy o godzinie 15.00.

Nie zabraknie atrakcji dla osób w każdym wieku. W programie: Inna Biliaieva, finalistka 10. edycji Mam Talent z niezwykłym pokazem baniek mydlanych, zespół Albo i Nie znany m.in. z 7. edycji Must Be The Music oraz popularny kabareciarz i satyryk, Grzegorz Poloczek. Zabawę poprowadzi Bartosz Żukowski, legenda sitcomu „Świat według Kiepskich”.

Jak na Piknik Rodzinny przystało, będzie oczywiście strefa zabaw dla dzieci - dmuchańce i animacje, a także kielbaski z grilla, lody, wata cukrowa oraz darmowa grochówka.

Zapraszamy całe rodziny! Bardzo będzie nas cieszyć, jeśli nasze zaproszenie przyjmą również Goście z Ukrainy mieszkający na terenie Gminy Wyry wraz ze swoimi gospodarzami. Chcielibyśmy wspólnie z Państwem, w miłej atmosferze, spędzić to niedzielne popołudnie.

Urząd Gminy Wyry

Postman zagra w Gostyni

Dom Kultury w Gostyni zaprasza na plenerowy koncert ukraińskiego artysty - Postmana. Już 5 sierpnia o godz. 19.00 w Zagrodzie Śląskiej w Gostyni. Wstęp wolny!

Historyczna inwestycja

Pierwszego czerwca pomiędzy Gminą Ornontowice a firmą TKS. Sp. z o.o. z Katowic została podpisana umowa na budowę infrastruktury kanalizacyjnej w Ornontowicach - Centrum.

Inwestycja zostanie sfinansowana z Rządowego Funduszu Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych oraz budżetu Gminy Ornontowice. Jest to najwyższa kwota na tego typu zadanie w historii Gminy. Zakończenie prac zaplanowano na grudzień 2024 roku.



15,4 mln zł
koszt budowy
kanalizacji sanitarnej
w Ornontowicach

„Ornontowickie Bzy” rozdane

► 15 czerwca w sali ARTerii CKiP odbyło się uroczyste wręczenie Statuetek „Ornontowickie Bzy” 2022.



Wyboru laureatów - spośród siedmiu nominacji - dokonała Kapituła, która w bieżącym roku przyznała cztery wyróżnienia.

W kategorii DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA statuetkę otrzymała **Danuta Prasol**.

W kategorii DLA ORNONTOWIC Kapituła przyznała statuetkę **Towarzystwu Miłośników Ornontowic** oraz **Gminnemu Ośrodkowi Zdrowia w Ornontowicach** (wręczenie Statuetki przedstawicielom GOZ nastąpiło podczas sesji Rady Gminy 23 czerwca).

Z kolei w kategorii PRZEDSIĘBIORCZY I OPERATYWNI wyróżniono firmę **GLOB-GUM Zakład Regeneracji Opon Norbert Kops**.

Serdecznie gratulujemy tegorocznym laureatom!



Obchody Dnia Ławnika



21 czerwca w sali ARTerii CKiP odbyły się uroczyste obchody przypadającego na 14 czerwca Dnia

Ławnika, w których udział wzięli członkowie Rady Ławniczej, przedstawiciele Stowarzyszenia Ławników

Polskich w Gliwicach, Sądu Rejonowego w Mikołowie oraz samorządowcy i ławnicy z Powiatu Mikołowskiego.

Ornontowice reprezentowali: Wójt Gminy - Marcin Kotyczka, Zastępca Wójta Gminy - Dariusz Spyra oraz gospodarz spotkania - Przewodniczący Rady Gminy - Henryk Nieużyła, Wiceprzewodniczący Rady Gminy - Ryszard Milanowski i Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych - Sebastian Spyra.

W czasie wydarzenia ławnikom z poszczególnych gmin Powiatu Mikołowskiego wręczone zostały pamiątkowe dyplomy. W Gminie Ornontowice odznaczonymi ławnikami były Krystyna Bijak i Sylwia Machulik.

Pamięć o bohaterach



20 czerwca 2022 roku po raz pierwszy w historii Polska obchodziła Narodowy Dzień Powstań Śląskich.

Z tej okazji na ornontowickim cmentarzu parafialnym przedstawiciele władz samorządowych z Wójtem Marcinem Kotyczką na czele złożyli wieńce i zapalili znicze na grobach dwóch ornontowickich powstańców,

które 13 października 2021 roku zostały oznaczone znakiem pamięci „Tobie Polsko” oraz plaketą „grobu weterana walk o wolność i niepodległość Polski”.

W uroczystości udział wzięli również przedstawiciele Towarzystwa Miłośników Ornontowic oraz uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego wraz z opiekunką - Katarzyną Walczak.

V ŚLĄSKI TABOR w Ornontowicach "ŚWIATŁOCENIE"

PIĄTEK 22.07.2022

- 17.00 - 20.00 Warsztaty teatralne - Wojciech Chowaniec
- 18.00 - 20.00 Warsztaty instrumentalne dla zaawansowanych - Jakub Fedak
- 20.00 - 21.30 Warsztaty taneczne - Iga Fedak
- 21.30 - 24.00 AFTERPARTY

SOBOTA 23.07.2022

<p>11.00 - 13.00 Warsztaty instrumentalne dla początkujących - Jakub Fedak</p> <p>13.30 - 15.30 Śpiew kobiecy - Paulina Kupczyk, Karolina Kupczyk</p>	<p>10.00 - 13.30 Warsztaty teatralne - Wojciech Chowaniec</p> <p>13.30 - 15.30 Śpiew męski - Rafał Mikołajek, Kacper Legierski, Łukasz Juroszek</p>
---	---

16.00 - 17.00 Warsztaty muzyki widowiskowej - Kamil Wójcik

20.00 Widowisko Taborowe "Światłocienie"

21.00 Koncerty: Kapela Fedaków, Kapela z Pobaby

Mały Tabor

- 14.00 - 16.00 Warsztaty z improwizacji teatralnej dla młodych - Barbara Kmiećjan
- 16.00 - 17.00 Tańce śląskie i zabawy - Iga Fedak
- 17.00 - 18.00 Zabawy śląskie - Agnieszka Mątejuk
- 18.00 - 19.00 Spektakl "Opowieści Wagantów" - Teatr Gry i Ludzie

Zapisy na stronie www.slaskitabor.pl

Patronat: ARTERIA, ŚLĄSK FOLKOWY, Powiat Mikołowski, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Definowane ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

Koszt: 160 zł - Miłośnicy Ornontowic oraz Uczennicy Małego Taboru wstęp bezpłatny. Więcej informacji na stronie internetowej www.centrumartaria.pl

Rozwiąż krzyżówkę I WYGRAJ PODWÓJNE ZAPROSZENIE!

20 lipca, godz. 17:00,
Sala Widowiskowa MOK
przy ul. Fabrycznej 1

Król Maciuś w Orzeszu!



Spektakl opowiada historię małego chłopca, który w wieku 10 lat musiał stanąć na czele swojego królestwa w bardzo odpowiedzialnej roli króla. W czasie bajki dzieci przekonają się, że dorosłość nie jest taka beztrudna jak nam się wydaje. Wcale nie można robić czego się tylko chce, a już na pewno nie jest tak, że niktogo nie trzeba pytać o zdanie. Trzeba pamiętać, że wszystko co robimy, niesie za sobą jakieś konsekwencje także dla innych. Przedstawienie uczy rzeczy ważnych w trakcie wspaniałej zabawy. Jest w nim mnóstwo humoru i wspólnego działania, bo jak się okaże wspólnymi siłami można zdziałać naprawdę wiele.



Wśród naszych Czytelników, którzy na adres: redakcja@naszagazeta.info nadeślą prawidłowe rozwiązanie krzyżówki rozlosujemy **PODWÓJNE ZAPROSZENIE**.

Przy- sma- k, sma- ko- łyk	▼	Kochan- ka na ekranie	▼	Artemi- da dla Zeusa	▼	Usuwa- nie chłopów z ziemi	▼	Nordycki bóg piorunów	▼	Czynsz Prze- cinek	▼	Dawniej względy, grze- czności	▼	„Płuca” miasta
Pam- puch Zadanie, póstałat	▶				19			Dolna krawędź dachu	▶					18
	▶	8		6		Odrzuce- nie propo- zycji	▶	11						13
Szybki bieg konia	▶				28			Sharif, egipski aktor film.	▶		9			
	▶			4	Nielotny ptak Układ rubryk			Imię Zappy Góra tułowia	▶		7		1	
Udziały kre- dytów	▶	20	5		21			Kapitan kutra	▶		12	Z gwiazdą w kłapie		Mogiła w stepie
Zbiór pre- pisów	▶		Język Sokra- tesa		ptasi, roślina zielna	26	Nie- mowle Zała- cznik	▶	24		15			
Wypra- wia skóry	▶	23								17	Błysz- cząca tkanina		Ptasie gody	
Dramat Wyspia- ńskiego	▶		Gęsto- ciomierz									3	16	
	▶				22			Próg skalny na rzece	▶	27				
Disney, twórca myszki Miki	▶		Rodzaj sieci na ryby					25	Kobiece imię	▶	29			
	▶	14			10	Anioł wyższe- go rzędu	▶							2

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29 utworzą rozwiązanie -
- aforyzm Władysława Grzeszczyka.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

REKLAMA

Hyundai i30 dostępny od ręki!

Sprawdź w naszych salonach.

SALONY
Witpol

Dealer Hyundai Witpol

Salon Pszczyna / Studzienice, ul. Jaskótek 21, tel. 32 326 39 90

Salon Tychy, ul. Katowicka 35, tel. 32 326 22 80

www.witpol.hyundai.pl

HYUNDAI



Samoloty na straży lasów

620 tysięcy złotych trafi w tym roku do Regionalnych Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach i we Wrocławiu, w ramach dofinansowania z czterech Wojewódzkich Funduszy Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej: w Katowicach, Krakowie, Opolu i we Wrocławiu. Środki będą przeznaczone na loty patrolowo-gaśnicze na terenach leśnych. To efekt ścisłej współpracy czterech funduszy we wspieraniu ochrony lasów przed zagrożeniem pożarowym. Stosowne umowy podpisano uroczystie na terenie Leśnej Bazy Lotniczej PGL RDLP w Katowicach - Lotnisko Opole-Polska Nowa Wieś.



TOMASZ BEDNAREK, prezes WFOŚiGW w Katowicach:

- Tylko wczesne wykrywanie ognisk pożarowych może uchronić nas i środowisko naturalne od katastrofalnych skutków. Dlatego loty patrolowo-gaśnicze na terenach leśnych są tak bardzo ważne i konieczne, żeby szybko zlokalizować zarzewie ognia, a powstający pożar zdusić w zarodku. Wszyscy mamy w pamięci gigantyczny, a zarazem tragiczny w skutkach pożar w okolicach Kuźni Raciborskiej sprzed lat.

- Po raz kolejny łączymy siły z innymi Funduszami i wspólnymi środkami chcemy wspomóc Lasy Państwowe, które są dobrem narodowym nas wszystkich. Nasze wsparcie finansowe to nasz wkład w poprawę bezpieczeństwa pożarowego kompleksów leśnych. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego jak wolno las rośnie, a jak szybko mo-

że go pochłonąć pożar - mówi Aleksandra Drescher, prezes WFOŚiGW w Opolu.

Na dofinansowanie lotów patrolowo-gaśniczych cztery Fundusze przeznaczą łącznie 620 tys. zł. Katowicki Fundusz - 400 tys. zł, Opolski i Wrocławski po 100 tys. zł i Krakowski -

20 tys. zł. Środki pozwolą zarówno na sprawniejszą koordynację akcji gaśniczej, jak i dostarczenie wielu niezbędnych informacji dostępnych jedynie podczas obserwacji z powietrza. Jednocześnie działania te wiążą się bezpośrednio z ochroną klimatu poprzez ograniczenie szkodliwej emisji CO₂, będącej następstwem pożarów.

30 lat temu, 26 sierpnia 1992 roku, w okolicach Kuźni Raciborskiej wybuchł gigantyczny pożar, w którym zginęły 3 osoby, a 50 zostało rannych. W płomieniach zginęli młodszy kapitan Andrzej Kaczyna z Komendy Rejonowej Straży Pożarnej w Raciborzu i druh Andrzej Malinowski z OSP Kłodnica z Kędzierzyna-Koźła. To nie jedne ofiary szalejącego żywiołu. Zginęła także przypadkowa osoba - kobieta, potrącona przez pędzący do poza-

go i opolskiego) i trzech nadleśnictw (Rudy Raciborskie, Rudziniec i Kędzierzyn). Przyczyną była najprawdopodobniej iskra, spod kół hamującego przy lesie pociągu.

To nie pierwsza taka ponadregionalna inicjatywa czterech wojewódzkich Funduszy. W ubiegłym roku cztery WFOŚiGW po raz pierwszy zwały szeregi, dzięki czemu lasy otrzymały niemal pół miliona złotych dofinansowania. Dwa lata temu było to 350 tys. zł, ale wtedy na dofinansowanie złożyły się Wojewódzkie Fundusze w Katowicach i Opolu. W ciągu trzech lat na dofinansowanie lotów patrolowo-gaśniczych fundusze wydały wspólnie niemal 1,5 mln zł.

ru wóz strażacki, który wpadł w poślizg i wypadł z drogi. Pożar w Kuźni Raciborskiej określany jest największym, jaki miał miejsce w Polsce oraz Europie Środkowej po II wojnie światowej. Spłonęło wówczas ponad 9 tysięcy hektarów na terenie dwóch województw (ówczesnego katowickie-

- Skutki pożaru o dużym zasięgu są odczuwalne dla środowiska przyrodniczego przez wiele lat, a część gatunków roślin i zwierząt może już nigdy nie powrócić na dany obszar. Dlatego kolejny rok wspieramy ochronę lasów, aby uniknąć potencjalnych katastrofalnych pożarów, które zniszczyłyby znaczne ob-

szary leśne doprowadzając do utraty siedlisk i różnorodności biologicznej - wyjaśnia Łukasz Kasztelowicz, prezes WFOŚiGW we Wrocławiu.

Loty będą realizowane na terenach leśnych województw: śląskiego, opolskiego, dolnośląskiego i małopolskiego. Śmigłowce i samoloty patrolowo-gaśnicze odpowiadają za lokalizację pożarów oraz szybkie rozpoczęcie akcji gaśniczej, a także powstrzymanie pożaru do momentu dotarcia sił naziemnych. Na uzupełnienie zapasu wody i ponowne pojawienie się na miejscu akcji gaśniczej, zarówno samoloty jak i śmigłowce potrzebują zaledwie kilkunastu minut. Duża liczba punktów czerpania wody daje możliwość szybkiego dotarcia i powrotu w rejon pożaru. Ponadto patrolowanie i obserwacja rozwoju pożaru z powietrza zwiększa bezpieczeństwo osób zaangażowanych w akcję gaśniczą, a samoloty mogą dokonywać zrzutów środków gaśniczych na obszary, w których przebywanie strażaków jest bardzo niebezpieczne (np. płonące młodniki) lub nawet niemożliwe.

- Loty patrolowe nad terenami leśnymi stanowią nieodzowny element działań na rzecz bezpieczeństwa, również środowiskowego. A takie działania zawsze pozostają w centrum zainteresowania naszego Funduszu. Zdecydowanie należy więc wspierać działalność Lasów Państwowych w tym zakresie. Cieszymy się, że mamy w tym swój wkład - mówi Kazimierz Koprowski, prezes WFOŚiGW w Krakowie.



Foto: Mirosław Cichy/WFOŚiGW w Katowicach



Nie masz kanalizacji? Może przydomowa oczyszczalnia?

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach ogłasza nabór wniosków na realizację zadań polegających na zakupie i montażu przydomowych oczyszczalni ścieków o wydajności nie więcej niż 7,5 m³/d w ramach Programu Pilotażowego Przydomowa oczyszczalnia.



Jest on skierowany do właścicieli, współwłaścicieli nieruchomości, w tym także budynków mieszkalnych na nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste, położonych na terenie województwa śląskiego, do których będą przyłączane przydomowe oczyszczalnie ścieków.

Formą dofinansowania jest dotacja w wysokości do 50% kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia jednak nie więcej niż 8 tys. zł.

Wnioski wraz z załącznikami należy dostarczyć do siedziby Funduszu

przy ul. Plebiscytowej 19 w Katowicach w terminie **od 01.07.2022 r. do 31.12.2022 r.** lub do dnia wcześniejszego zakończenia/wstrzymania naboru zgodnie z pkt 5.2. i 5.3. regulaminu.

Wnioski można wysłać pocztą, przesyłką kurierską lub dostarczyć osobiście, o terminie wpływu decyduje data dostarczenia wniosku do Funduszu.

Wnioski wraz z załącznikami należy sporządzić na obowiązujących formularzach dostępnych na stronie internetowej Funduszu: www.wfosigw.katowice.pl w zakładce: Dofinansowanie zadań/Ochrona Wód/PROGRAM PILOTAŻOWY Przydomowa oczyszczalnia.

Beneficjenci dostaną dotacje przed rozpoczęciem inwestycji Czyste Powietrze+

W cieszącym się dużą popularnością i stale rozwijającym programie „Czyste Powietrze” zostanie zastosowane nowe rozwiązanie finansowe, które będzie bardzo korzystne dla nowych beneficjentów. Właściciele domów jednorodzinnych ubiegający się dotacją na wymianę starego pieca (tzw. kopciucha) oraz ocieplenie domu otrzymają prefinansowanie, czyli wypłatę pieniędzy jeszcze przed rozpoczęciem remontu. Będzie można dostać „z wyprzedzeniem” do 50 proc. maksymalnej możliwej kwoty dotacji. Wnioski można składać od 15 lipca.



Proponowana zasada prefinansowania to kolejna zmiana w programie „Czyste Powietrze”

Wychodzi ona naprzeciw oczekiwaniom społecznym, uwzględniając skomplikowane obecnie uwarunkowania geopolityczne i rynkowe, w tym inflację i rosnące ceny nośników energii. Teraz beneficjenci nie będą musieli czekać na pieniądze - dostaną je relatywnie szybko po złożeniu wniosku o dotację.

- Istotą tego programu jest to, że dajemy przedpłatę, czyli uruchamiamy

dotację jeszcze przed rozpoczęciem inwestycji, co pomoże osobom najuboższym. Tym, którzy chcą wymienić piec w swoim domu, ale często nie mają pieniędzy, żeby podjąć się takiej inwestycji z własnych środków. Przeznaczamy kwotę 1,8 miliarda złotych na to działanie. Liczymy, że dzięki temu jeszcze tego lata i tej jesieni rozpoczną się remonty w polskich domach. Szacujemy, że ponad 37 tysięcy rodzin w całej Polsce może skorzystać z programu i przejść na bardziej ekologiczne źródła ogrzewania swoich domów - mówi Anna Moskwa, minister Klimatu i Środowiska.

Nowe rozwiązanie jest skierowane do beneficjentów drugiej i trzeciej części programu „Czyste Powietrze” i będzie dostępne tylko dla nowych osób składających wniosek o dofinansowanie.

Warunkiem wypłaty prefinansowania ma być przesłanie wraz z wnioskiem o dotację umowy zawartej z wykonawcą na przeprowadzenie konkretnych prac. W ramach realizowanego przedsięwzięcia możliwe będzie zawarcie do trzech umów z wy-

konawcami. Mogą one zostać dostarczone na etapie uzupełniania wniosku, na co wnioskodawca będzie miał 10 dni roboczych. Prefinansowanie w wysokości do 50 proc. najwyższej możliwej wysokości dotacji, przypadającej dla danego wykonawcy, będzie wypłacane bezpośrednio na jego konto, zgodnie z maksymalnymi poziomami dofinansowania oraz warunkami programu.

- Prefinansowanie w programie „Czyste Powietrze” to kolejny krok w szeregu działań, których skutkiem ma być skuteczna eliminacja największego źródła smogu w Polsce, jakim są piece na paliwa stałe oraz idąca z tym parze zdecydowana poprawa stanu powietrza w naszym kraju - zaznacza Paweł Mirowski, zastępca prezesa Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Rozpatrzenie wniosku zainteresowanej osoby powinno trwać do 14 dni. Następnie w ciągu dwóch tygodni od zawarcia umowy z beneficjentem będzie uruchomiona tranza zaliczkowa na konto wykonawcy, czyli 50 proc. przyznanej wartości dotacji jako część jego wynagrodzenia. Po zrealizowaniu całego przedsięwzięcia i przedstawieniu wymaganych dokumentów Fundusz wypłaci pozostałą część dotacji do 30 dni.



Bez podium, ale z rekordami

W Łodzi odbył się XXVIII Ogólnopolski Finał Czwartków Lekkoatletycznych. W imprezie wystartowało ponad dwa tysiące zawodniczek i zawodników, w tym 13-osobowa ekipa z Mikołowa.

Poziom zawodów był wysoki, a reprezentanci Mikołowa spisali się na miarę swoich możliwości. Medali tym razem nie przywieźli, ale ustanowili wiele rekordów życiowych. Najlepiej spisała się Malwina Thamm, plasując się na piątym miejscu w biegu na 600 metrów, ustanawiając rekord życiowy 1.47.84 min.

W skoku w dal Emilia Gustyn uplasowała się na 10 miejscu z wyni-

kiem: 4.52 m, a Michalina Dutkiewicz w pchnięciu kulą z wynikiem 6.69 m zajęła 17 miejsce.

Ponadto w pierwszej „trzydziestce” zawodników znaleźli się:

- Miłosz Różycki 300 m - 15.
- Zuzanna Kolman 60 m - 22.
- Oliwia Mikuśkiewicz 600 m - 24.
- Emilia Mikuśkiewicz 300 m - 24.
- Malika Khelof 300 m - 26.
- Natalia Bieg 60 m - 29.

Emocjonujący był też start Kacpra Kapalki, który w biegu na 60 m ustanowił nowy rekord życiowy (8.82 sek.) i awansował z siódmym czasem do biegów półfinałowych. Niestety nie udało mu się zakwalifikować do ścisłego finału. Tapi

Mikołowskie lekkoatletki na schwał



W Gliwicach rozegrano Mistrzostwa Śląska Młodzików w Lekkiej Atletyce kategorii U-16. W imprezie startowała ekipa mikołowskiego UKS-u Trójka, zaliczając bardzo dobry występ.

Bilans startu adeptów „królowej sportu” to jeden medal złoty, dwa srebrne i jeden brązowy oraz kilka miejsc w czołowej szóstce finalistów poszczególnych konkurencji.

Najlepiej spisała się utalentowana i utytułowana już biegaczka - Oliwia Porwolik, która na 1000 metrów ustanowiła nowy rekord życiowy 3.00,12 min., zdobywając złoty medal.

Srebro na dystansie 600 metrów wywalczyła Daniela Jurka, popisując się kapitalnym finiszem i uzyskując wynik 1.40,67 min. Drugi srebrny medal wywalczyła sztafeta 4x100 metrów w składzie: Magdalena Wójcik, Milena Jarczyk, Laura Baranowicz

oraz Wiktoria Absyl. Młode mikołowaniki uzyskały czas 50,88 sekundy, a do złota zabrakło im 0,06 sekundy. Mrugnięcie oka.

W biegu na 300 metrów brązowy medal wywalczyła Wiktoria Absyl, uzyskując nowy rekord życiowy - 42,04 sekundy.

W finale biegu na 100 metrów wystartowały trzy mikołowianki, ale żadna z nich nie stanęła na podium. Czwarta była Wiktoria Absyl (13.34 sek.), piąta - Milena Jarczyk (13.39 sek.) i szósta - Magdalena Wójcik (13.39 sek.). Ponadto na dziewiątym miejscu w tej konkurencji uplasowała się Laura Baranowicz z nowym rekordem życiowym 13,50 sek.

W nowych konkurencjach debiutowały Gabrysia Kaczmarek oraz Klaudia Tura. Gabriela w skoku w dal zajęła piąte miejsce (4,46 m), a Klaudia w pchnięciu kulą była dziewiąta. Tapi

Gładiatorka z Łazisk

Pod koniec rozgrywek Superligi w piłce ręcznej kobiet i mężczyzn ogłaszane są nominacje do tytułów „Gładiatora Roku” w różnych kategoriach. Kapituła Gładiatorów 2022 nominowała kandydatów w dziewięciu kategoriach. Jedną z kandydatek do kategorii „odkrycie sezonu” jest utalentowana, dwudziestoletnia szczypiornistka z Łazisk, obecnie zawodniczka Startu Elbląg - **PAULINA KOPAŃSKA**. Było to duże zaskoczenie, nie tylko dla niej. Ostatecznie tej kategorii nie wygrała, ale sama nominacja sprawiła, że stało się o niej głośno. Rozmawiamy z Pauliną o tej nominacji i przygodzie ze szczypiorniakiem.

- Twoja reakcja na wiadomość o nominacji do Gładiatora w kategorii „Odkrycie roku”?

- Byłam ogromnie zaskoczona. Wszak to mój pierwszy sezon w Superlidzie. Z drugiej strony, to wielka satysfakcja, że zostałam zauważona i doceniona. W sumie, uważam tę nominację za wielkie wyróżnienie.

- Przypomnij kibicom swoją dotychczasową karierę szczypiornistki.

- W Łaziskach „wpadłam w oko” trenerce Irinie Krawczyk i trafiłam do klasy sportowej. Pod jej okiem uczyłam się handballowego abecadła i poknęłam bakcyłę tego sportu. Kiedy w drugiej klasie gimnazjum byłam na Mistrzostwach Polski w Gdańsku, dostałam propozycję przeniesienia się nad morze. Ale wtedy był już temat Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Powiedzieli, że czekają. Będąc uczennicą SMS-u z Gdynią zdobywałam medale Mistrzostw Polski. W sumie raz byłam wicemistrzynią Polski i chyba czterokrotnie brązową medalistką. Kiedy skończyłam SMS, dostałam dwie propozycje z Superligi. Wybrałam Elbląg.

- To był dobry wybór?

- Myślę, że tak. Mamy najmłodszy zespół w Polsce (średnia 20 lat), grałyśmy powyżej przewidywań tzw. „fachowców”. Zajęłyśmy szóste miejsce, choć skazywano nas na walkę o ligowy byt. Gdybyśmy miały więcej doświadczenia, mogło być jeszcze lepiej. Teraz przed nami możliwości dalszego rozwoju. Musimy się jeszcze sporo nauczyć: cierpliwości, pokory...

- Czy przeskok ze szczypiorniaka młodzieżowego na dorosły sprawił Ci jakieś problemy?

- Różnice były widoczne.

Może nie sferze treningu fizycznego, bo do tego byłam przyzwyczajona, zarówno podczas zajęć w „szkole” jak i w kadrze, ale ten mentalny był odczuwalny.

- Jako dwudziestolatka, byłaś podstawowym ogniwem w zespole. Zdobyłaś 102 bramki, co dało Ci 45 procentową skuteczność i 11 miejsce na liście najsukuteczniejszych

zawodniczek. Czy odczuwałaś ciężką na sobie presję?

- Początek ligi był dla mnie jeszcze czasem leczenia kontuzji odniesionej podczas meczu kontrolnego kadry, więc nie od razu weszłam do gry. Kiedy już weszłam, powiedziałam sobie: jak nie spróbujesz, to nie będziesz wiedziała, jak to jest... Spróbowałam - wchodziło. Ale nie wszystko, więc z czasem doszła współpraca i innymi formacjami. Zacząłam „ogrywać” kołową, podawać koleżankom będącym na lepszych pozycjach. Zdobywanie bramek rozkładało się na wszystkie. A ja aż tak dużej presji nie odczuwałam.

- Twoja przygoda z reprezentacją?

- Od 2017 roku, czyli od powołania kadry mojego rocznika po Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. Byłam dumna, że mogę reprezentować Polskę i solidnie podchodziłam do obowiązków kadrowiczki. Meldowałam medale Mistrzostw Polski. W sumie raz byłam wicemistrzynią Polski i chyba czterokrotnie brązową medalistką. Kiedy skończyłam SMS, dostałam dwie propozycje z Superligi. Wybrałam Elbląg.

- Imprezy, które pozostają w pamięci?

- Eliminacje do Mistrzostw Świata w Czarnogórze, gdzie wywalczyłyśmy awans do tegorocznych Mistrzostw Świata.

Grałam tam z kontuzją, ale pomogłam zespołowi w osiągnięciu sukcesu. Nie zapomnę też Mistrzostw Europy dywizji „B” w 2019 roku, gdzie wywalczyłyśmy brązowy medal.

- Masz już za sobą powołanie do pierwszej reprezentacji!

- Pod koniec stycznia zadzwoniła do mnie pani z ZPRP z informacją, że mam złożyć papiery o wizę w Rosji, gdyż jestem w kręgu zainteresowań trenera Ame Senstada. Reprezentacja miała tam grać mecz eliminacyjny do ME. To był dla mnie szok. Do Rosji nie pojechałyśmy, gdyż została wykluczona z rozgrywek, pojechałyśmy za to do Norwegii. Byłam uradowana i jednocześnie zestresowana. Zostałam jednak bardzo ciepło przyjęta zarówno przez sztab szkoleniowy jak i przez koleżanki. Stres minął, a ja podczas meczu z Norwegią „B” rzuciłam debiutancką bramkę w pierwszej reprezentacji.

- Czyli świat przed Tobą...

- Zobaczymy, ale myślę, że tak!

- Poligowe plany?

- Te sportowe, to Młodzieżowe Mistrzostwa Świata w Słowenii (Niestety, nie były udane. Polki w pierwszej turze mistrzostw wygrały jeden mecz i na osłodę pozostało im zdobycie 17 miejsca oraz Pucharu Prezydenta. Paulina grała we wszystkich spotkaniach, zdobywając 22 bramki (przyp. autora). Pozasportowe - nadrobienie zaległości na uczelni (Paulina studiuje „zarządzanie” na Uniwersytecie Gdańskim). Liga, zgrupowania, więc trochę się tego uzbierało, a ja do studiów podchodzę poważnie. I ani się obejrzę, jak trzeba będzie rozpocząć przygotowania do kolejnego sezonu.

Tadeusz Piątkowski



Ligowe resume

W sezonie 2021/2022 w gronie niższych klas Śląskiego Związku Piłki Nożnej występowało 15 drużyn powiatu mikołowskiego, które grały w rozgrywkach IV ligi, ligi okręgowej oraz klas „A”, „B” i „C” podokręgów Katowice, Tychy i Zabrze. Tylko jeden „nasz” klub wywalczył awans - Fortuna Wyrzy do klasy „A”, ale też żaden zespół nie został zdegradowany. Apetyty były większe, ale trzeba się cieszyć z tego, co mamy!



poniżej w podsumowaniu sezonu trochę liczb i dokonania poszczególnych drużyn. W sezonie 2021/22 drużyny powiatu mikołowskiego rozegrały 407 spotkań, odnosząc 208 zwycięstw, 31 meczów remisując i 168 przegrywając. W rozegranych meczach łącznie z przyznanymi walkowerami, zgromadziły na kontach łącznie 655 punktów, strzelając 934 bramki i 771 tracąc.

Tak wyglądają dokonania poszczególnych drużyn:

IV LIGA

Gwarek Ornontowice zakończył rozgrywki na 10 miejscu z dorobkiem 40 punktów, wygrywając 13 spotkań, jedno remisując i 16 przegrywając, strzelając 47 goli i 52 tracąc.

Polonia Łaziska rzutem na taśmę utrzymała IV ligę, zajmując 13 miejsce w tabeli, gromadząc 31 punktów. W 30 meczach, łaziszczanie odnieśli dziewięć zwycięstw, cztery spotkania zremisowali oraz 17 przegrali, przy bilansie bramkowym 42-52.

LIGA OKRĘGOWA

AKS Mikołów po rundzie jesiennej był liderem rozgrywek i miał chrapkę na awans do IV ligi. Na „chrapkę” się skończyło, gdyż po rozegraniu 34 spotkań, zakończył rozgrywki na drugim miejscu z dorobkiem 89 punktów z 29 zwycięstwami, dwoma remisami i trzema porażkami, przy 104 bramkach zdobytych i 32 straconych.

Burza Borowa Wieś finiszowała na szóstym miejscu z 44 punktami, przy 14 zwycięstwach, dwóch remisach i 14 porażkach, 57 bramkach strzelonych i 49 straconych.

KLASA „A”

LKS Woszczycy zakończył sezon na trzecim miejscu, mając na koncie 56 punktów. W 30 meczach podopieczni Marka Mazura odnieśli 18 zwycięstw, dwa mecze zremisowali i 10 przegrali, strzelając 83 bramki i 52 tracąc.

LKS Gardawice zamknął sezon 12 miejscem z 37 punktami, na które złożyło się 12 zwycięstw,

jeden remis i 17 porażek, przy 50 bramkach strzelonych i 70 straconych.

Rezerwy Gwarka Ornontowice wywalczyły ósme miejsce z dorobkiem 43 punktów, na które złożyły się 34 zwycięstwa, cztery remisy i 13 porażek, z bilansem bramkowym 72:65.

Orzeł Mokre (lider po rundzie jesiennej) zakończył rozgrywki na trzecim miejscu z dorobkiem 54 punktów, na co złożyło się 18 zwycięstw i osiem porażek, 73 bramki zdobyte i 44 stracone.

Kamionka Mikołów zamknęła sezon ósmym miejscem z dorobkiem 33 punktów 10 zwycięstw, trzech remisów i 13 porażek, przy 42 bramkach strzelonych i 56 straconych.

KLASA „B”

Druga drużyna Burzy Borowa Wieś uplasowała się na czwartym miejscu z 47 punktami po 14 zwycięstwach, pięciu remisach i siedmiu porażkach, 89 bramkach zdobytych oraz 53 straconych.

Fortuna Wyrzy była bezsprzecznie najlepszym zespołem grupy, odnosząc komplet zwycięstw, strzelając 113 bramek i tylko 14 tracąc. To dało 72 punkty oraz awans do klasy „A”. Biorąc pod uwagę fakt, że są to rozgrywki klasy „B”, to takie osiągnięcia muszą robić wrażenie.

Niepokorni Orzesze zajęli ósme miejsce w tabeli, mając na koncie 27 punktów, na które złożyło się dziewięć zwycięstw i 15 porażek, 37 bramek strzelonych i 67 straconych.

Druga drużyna LKS-u Gardawice zakończyła sezon na dziewiątym miejscu. Dorobek drużyny z Gardawic, to 22 punkty przy siedmiu zwycięstwach, jednym remisie oraz 16 porażkach, 37 bramkach zdobytych i 74 straconych.

Strażak Mikołów finiszował piątym miejscem. W 18 meczach team ze Śmiłowice zdobył 23 punkty, wygrywając siedem meczów, dwa remisując i dziewięć przegrywając. Bilans bramkowy, to 34 gole strzelone i 45 straconych.

KLASA „C”

LKS Bujaków plasując się na siódmym miejscu z dorobkiem 37 punktów, na które złożyło się 11 zwycięstw, cztery remisy oraz 10 porażek, 54 gole strzelone i 46 straconych.



Lwy poza podium

W Kaliszu rozegrano Mistrzostwa Polski Weteranów w piłce ręcznej. Przez dwa dni, w pięciu halach rywalizowało prawie 600 zawodniczek i zawodników w dwóch kategoriach pań (+33 i +35) oraz czterech mężczyzn (+35, +45, +50 i +55).

W najstarszej kategorii mistrzostw wystartowało pięć drużyn: Lwy Jasia Łaziska, Masters Warszawa, Oldboys Górnik Złotoryja, Oldboys Bochnia oraz Czuwaj Oldboys Przemyśl. Łaziszczanie rozpoczęli turniej dobrze, bo od zwycięstwa 9:6 nad Górnikiem Złotoryja. W drugim spotkaniu trafili na groźną ekipę z Przemyśla, z którą zawsze toczyli zacięte boje. Tak też było i tym razem. Niestety, kilka błędów sprawiło, że zwycięstwo różnicą jednej bramki (13:12) odnieśli przemyslanie. Równie zacięty bój Lwy stoczyły z weteranami z Bochni. Przegrali jednym golem, choć w końcówce spotkania mieli szansę na remis i dogrywkę. W ostatnim meczu turnieju o „honor”, Lwom przyszło grać z Mastersami Warszawa, którzy już wcześniej zapewnili sobie mistrzowski tytuł. I stojąc na straconej pozycji, „Lwy” pokazały „pa-

zur”, ogrywając „stołecznych” 11:8. Szkoda, że to zwycięstwo nie dało miejsca na podium.

TABELA KOŃCOWA MP +55

1. Masters Warszawa	4 9 43-28
2. Oldboys Bochnia	4 9 27-34
3. Czuwaj Oldboys Przemyśl	4 6 40-35
4. Lwy Jasia Łaziska	4 6 39-35
5. Oldboys Górnik Złotoryja	4 0 24-41

Barw „Lwów Jasia” w Mistrzostwach Polski Weteranów bronili: Benedykt Barteczko, Roman Wójcik, Zbigniew Kowalczyk, Franciszek Świtlik, Jarosław Podolski, Dariusz Kiraga, Andrzej Olszówka, Marek Ciesielski, Ireneusz Rykaczewski, Krzysztof Plonka, Gerd Golla, Marek Baron, Henryk Szymoś, Mirosław Szwed.

Tadeusz Piątkowski

Pokazali się w Europie

Od 24 czerwca do 2 lipca we francuskim Confolens rozgrywane były Mistrzostwa Europy w łucznicztwie 3D.

Zawody organizowane były przez światową organizację IFAA, a wystartowało w nich 1200 zawodników, w tym 15-osobowa reprezentacja Polski, w składzie której znalazła się trójka łuczników Burzy Borowa Wieś: Wioleta Nowak w kategorii: BU/AD/WOMAN (łuk bloczkowy myśliwski), Mariusz Płuciennik w kategorii FU/AD/MAN (łuk bloczkowy sportowy) oraz Miłosz Menzler w kategorii FS-R/AD/MAN (łuk olimpijski).

- Impreza była wspaniale zorganizowana. Widziałem kilka doskonale zorganizowanych zawodów, ale te przeszły moje najsmielsze oczekiwania. Atmosfera mistrzostw wspaniała, poziom sportowy bardzo wysoki. Po cichu liczyliśmy, że może uda się wsko-



czyć na podium, ale rywale byli z najwyższej półki i pozostało nam cieszyć się miejscami w dziesiątce. W „naszych” kategoriach Wioleta Nowak zajęła siódme miejsce, Miłosz Menzler był szósty, a Mariusz Płuciennik uplasował się w połowie stawki konkurencji i zajął 24 miejsce - powiedział po powrocie z mistrzostw prezes Burzy, Leszek Suwalski. - W przyszłym roku zabiera-

my młodzież i dzieci z Mikołowa do Rovaniemi w Finlandii, gdzie odbędą się Mistrzostwa Świata. Liczymy na najlepsze wyniki! - dodał.

Nic dodać, nic ująć. Szlaki przetarte, szkolenie i wyniki zawodników Burzy na poziomie medali mistrzostw Polski, więc nie pozostaje nic innego, jak już dzisiaj szukać sponsorów i gromadzić środki na wyjazd! Tapi



SZEROKI WYBÓR
SAMOCHODÓW UŻYWANYCH.
BMW Premium Selection

BMW Sikora Mikołów, ul. Pszczyńska 103, tel.: +48 32 226 43 46, www.mikolow.bmw-sikora.pl